

PISMO POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ



strona 4



Mamy strategię rozwoju
Uczelni do roku 2020

strona 18



Otwarcie budynku Biblioteki
Technicznej i Centrum Wykładowego

strona 10



Doktorat Honoris Causa dla
prof. Sławomira Gzella



Drodzy Czytelnicy, Pracownicy i Studenci Politechniki Poznańskiej

Powoli żegnamy się z rokiem 2010; przed nami zawsze z radością wyczekiwany okres Świąt Bożego Narodzenia, po nim ostatni tydzień Starego Roku, a dalej już Nowy Rok 2011.

Mijający rok był kolejnym, który - jako społeczność Politechniki Poznańskiej - możemy żegnać z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku, w przekonaniu, że dożyliśmy w nim kolejną cegiełkę do dorobku naszych poprzedników. Wszyscy zauważają, że na naszej Uczelni

dzieje się wiele dobrego. Widzą to kandydaci na studia, którzy wyjątkowo licznie ubiegali się w roku 2010 o przyjęcie na Politechnikę Poznańską, a ponad 6 tysięcy z nich zostało przyjętych i zasililo szeregi braci studenckiej. Doceniają to pracodawcy, chętnie zatrudniając naszych absolwentów i pozytywnie oceniając ich przygotowanie do podejmowania obowiązków zawodowych. Osiągnięcia naszych pracowników są uznawane w kraju i za granicą, nasi studenci wygrywają ze swoimi rówieśnikami z całego świata w najbardziej prestiżowych konkursach. Nad Wartą otworzył swoje podwoje długo oczekiwany budynek nowej Biblioteki. Cały kampus nadwarciański na naszych oczach nabiera nowego kształtu i staje się wyróżniającym miejscem Poznania. Społeczność miasta i regionu docenia udział Politechniki Poznańskiej w życiu kulturalnym i sportowym.

Przed nami rok 2011, niosący nowe wyzwania, zwłaszcza naukowe, dydaktyczne i inwestycyjne. Szanse sprostania im zostały zwiększone dzięki przyjęciu na ostatnim tegorocznym posiedzeniu Senatu Politechniki Poznańskiej strategii rozwoju Uczelni do roku 2020.

Wszystkim czytelnikom Głosu Politechniki przekazuję życzenia radosnych i spokojnych Świąt Bożonarodzeniowych.

Na cały Nowy Rok 2011 życzę wszystkim pracownikom, studentom i przyjaciółom Politechniki Poznańskiej jak najwięcej pogody ducha, sukcesów i uznania w pracy, dużo zdrowia, a także pomyślności w życiu osobistym.

prof. Adam Hamrol
Rektor PP

W NUMERZE:

Senat	3
Mamy strategię rozwoju Uczelni do roku 2020	4-6
Konferencja - Tożsamość miasta w dobie globalizacji	7-8
Wyróżnienie dla absolwentki Wydziału Architektury PP	8-9
Doktorat Honoris Causa dla prof. dr. hab. inż. arch. Sławomira Gzella	10
Medale dla Politechniki Poznańskiej na Międzynarodowych Targach Wynalazków w Seulu	10
Inauguracja Roku Akademickiego 2010/2011	11
XXI Symposium Electromagnetic Phenomena In Nonlinear Circuits	12-13
Górą nasi, czyli bioinformatycy z PP w Ustroniu	14-15
XI Międzynarodowa Szkoła Rozwiązywania Praktycznych Problemów Technicznych	15-16
Wyjazd Techniczny Koła nr 1 SIMP przy Politechnice Poznańskiej	17
Otwarcie budynku Biblioteki Technicznej	18-21
Konrad Knitter - wspomnienie	22
Piękna wycieczka Klubu Seniora w południowe regiony Wielkopolski	13-25
Studencka wyprawa rowerowa na Gibraltar	26-28
Nieprzeciętni zdobyli Alpy	29-30
Koło Naukowe IWP podbija Berlin	31-32
Etyka i skuteczność w biznesie czyli GOGNITIS	32-33
Rybnicka Jesień Chóralna	33-34
Cała energia w jednej bazie	34-35
Drzwi Otwarte na Politechnice Poznańskiej	35
Newsletter	36-37

REDAKCJA

Jolanta Szajbe - redaktor naczelna
Skład redakcji: Iwona Kawiak, Wojciech Jasiecki, Joanna Jaszczyszyn

ADRES REDAKCJI

Politechnika Poznańska,
pl. Marii Skłodowskiej-Curie 5,
pok. 208A, 60-965 Poznań,
tel. 665 3610, faks 665 3699
glos.politechniki@put.poznan.pl

WYDAWCA

Politechnika Poznańska, pl. Marii
Skłodowskiej-Curie 5, 60-965 Poznań

DRUK

Zakład Poligraficzny MOŚ I ŁUCZAK
ul. Piwna 1, 61-065 Poznań,
Nakład: 1500 egz.

Projekt: hastudio.pl

WSPÓŁPRACOWNICY:

Wydział Architektury: dr inż. arch. Anna Sygulska; **Wydział Budownictwa i Inżynierii Środowiska:** dr hab. inż. Janusz Wojtkowiak, prof. nadzw.; **Wydział Budowy Maszyn i Zarządzania:** dr Marek Maik, inż. Tomasz Nazdrowicz; **Wydział Elektryczny:** mgr Ewa Szloser; **Wydział Fizyki Technicznej:** mgr inż. Hubert Gojzewski, dr Arkadiusz Ptak; **Wydział Informatyki:** mgr inż. Katarzyna Małkowska; **Wydział Inżynierii Zarządzania:** mgr Ewa Badzińska; **Wydział Maszyn Roboczych i Transportu:** mgr inż. Katarzyna Wojciechowska; **Wydział Technologii Chemicznej:** mgr Maciej Raciborski; **Studium Języków Obcych:** Urszula Mińska-Marciniak; **Studium Wychowania Fizycznego i Sportu:** mgr Wojciech Weiss; **Era Inżyniera:** mgr Marta Kicińska-Nowak; **Centrum Praktyk i Karier:** Radio AFERA: mgr Piotr Graczyk, mgr Bartłomiej Nowak; **Uczelniane Centrum Kultury:** mgr Marzenna Biegata-Howorska; **Przedstawiciele samorządu i innych organizacji studenckich**

Redakcja zastrzega sobie prawo skracania, redagowania otrzymanych materiałów i zmian tytułów. Teksty przyjmujemy wyłącznie w formie elektronicznej (płytą CD, DVD, pendrive, e-mail).

Opinie zawarte w publikacjach są sprawą autorów i nie muszą odzwierciedlać stanowiska redakcji GP i władz uczelni.

SENAT

Posiedzenie Senatu Akademickiego Politechniki
Poznańskiej - 24 listopada 2010 r.



Rozpoczynając posiedzenie Rektor PP prof. Adam Hamrol poinformował o tytułach i stopniach naukowych uzyskanych przez pracowników Uczelni:

- dr hab. Ewę Andrzejewską z Wydziału Technologii Chemicznej - tytuł naukowy profesora nauk chemicznych,
- dra hab. Janusza Wojtkowiaka z Wydziału Budownictwa i Inżynierii Środowiska - tytuł naukowy profesora nauk technicznych,
- dra Grzegorza Wiczyńskiego z Instytutu Elektrotechniki i Elektroniki Przemysłowej - stopień naukowy doktora habilitowanego.

Senat pozytywnie zaopiniował wnioski o mianowanie dra hab. inż. Andrzeja Rybarczyka na stanowisko profesora nadzwyczajnego na okres kolejnych pięciu lat, a także o mianowanie dra hab. inż. Grzegorza Musielaka oraz dra hab. inż. Michała Wieczorowskiego na stanowisko profesora nadzwyczajnego na okres pierwszych pięciu lat.

Senat podjął uchwałę w sprawie wszczęcia postępowania o nadanie tytułu doktora honoris causa PP prof. Tadeuszowi Kaczorkowi oraz postanowił zwrócić się o przygotowanie opinii w przedmiotowej sprawie do Senatów: Akademii Górniczo-Hutniczej w Krakowie oraz Politechnik: Śląskiej i Warszawskiej.

Senatorowie wyrazili zgodę na zgłoszenie kandydatury dra P. Bartkiewicza na członka rady nadzorczej Radia Merkury, a także na zawarcie umowy o współpracy w dziedzinie nauczania i działalności naukowo-badawczej pomiędzy naszą Uczelnią a Ecole Centrale Lyon.

Obrady Senatu odbyły się wyjątkowo w sali seminaryjnej w nowym budynku Biblioteki Technicznej i Centrum Wykładowego.

Red.

Mamy strategię rozwoju Uczelni do roku 2020

Na ostatnim w roku 2010 posiedzeniu Senatu Akademickiego Politechniki Poznańskiej został przyjęty dokument opisujący strategię rozwoju naszej Uczelni do roku 2020. Ponieważ obejmuje ona swoim zasięgiem rok jubileuszu 100-lecia Politechniki, zostanie ogłoszona pod nazwą „Strategia na stulecie Uczelni”.

Na posiedzeniu w dniu 15 grudnia br. była poddana dyskusji, a następnie w wyniku głosowania przyjęta strategia rozwoju Politechniki Poznańskiej do roku 2020. Rektor Politechniki Poznańskiej, prof. Adam Hamrol, podkreślił, że jej przyjęcie, następnie konsekwentna realizacja zapewnią Uczelni należne jej miejsce - z racji tradycji i potencjału - w środowisku akademickim i naukowym w kraju oraz na arenie międzynarodowej. Pozwoli to jednocześnie rozwijać się Politechnice Poznańskiej w sposób zrównoważony, z jak najpełniejszym wykorzystaniem jej potencjału intelektualnego i materialno-infrastrukturalnego.



Przyjęty dokument rozwija i wzbogaca strategię rozwoju Uczelni przyjętą w roku 2005, zachowując przesłania zawarte w Jej misji i wizji.

MISJĄ POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ jest kształcenie na wszystkich stopniach studiów wyższych oraz w trybie kształcenia ustawicznego w ścisłym związku z prowadzonymi na Uczelni pracami naukowymi i badawczo-rozwojowymi i we współpracy z przyszłymi pracodawcami absolwentów Uczelni oraz w kontakcie ze społeczeństwem.

¹ Politechnika Poznańska z nadmiarem spełnia wymagania stawiane uniwersytetom technicznym.

WIZJĄ NASZEJ UCZELNI jest bycie czołowym w kraju uniwersytetem technicznym¹, dobrze rozpoznawalnym w Europie, liczącym się i poszukiwanym partnerem uczelni zagranicznych, gwarantującym wysoki poziom jakości kształcenia oraz prac naukowych i badawczo-rozwojowych.

Istota strategii rozwoju Politechniki Poznańskiej jest zawarta w sformułowaniu:

Jedność celów i miejsca - różnorodność możliwości

JEDNOŚĆ CELÓW: Politechnika Poznańska jest uniwersytetem technicznym złożonym z wydziałów, które prowadzą samodzielną politykę w zakresie kształcenia oraz prac naukowych i badawczo-rozwojowych. Celem łączącym wszystkie wydziały i jednostki wspierające ich działalność jest rozwój potencjału i wzrost prestiżu Politechniki Poznańskiej jako całości, z uwzględnieniem potrzeb społecznych i gospodarczych kraju.

Rozwój potencjału i autonomii wydziałów nie zakłóca wewnętrznej równowagi uczelni i nie osłabia mechanizmów motywujących kierownictwa wydziałów do rozwoju. **Wydziały konkurują z otoczeniem - w ramach uczelni współpracują ze sobą.** Cel ten jest osiągany przez wspólne ustalanie, przyjmowanie i przestrzeganie ogólnych zasad, zapewniających w szczególności:

- zrównoważony podział środków finansowych uzyskiwanych z budżetu państwa na działalność dydaktyczną, np. przez uzgadnianie limitów przyjęć na poszczególne kierunki studiów;
- podział kosztów ogólnouczelnianych pomiędzy wydziały w sposób odpowiadający rzeczywistemu obciążeniu administracji uczelni ich działalnością;
- bilansowanie w skali uczelni dydaktycznych zasobów lokalowych i zarządzanie nimi;
- wzajemne wspieranie się wiedzą i aparaturą w zakresie dydaktyki i nauki itp. przez współpracę oraz wymianę kadry i aparatury.

Jedność celów odnosi się także do relacji pomiędzy poszczególnymi grupami społeczności akademickiej Poli-

techniki Poznańskiej, tzn. relacji pomiędzy studentami, nauczycielami akademickimi oraz pracownikami administracji i obsługi. Grupy te, mimo pełnienia na Uczelni różnych ról oraz formułowania względem Niej różnych oczekiwań, wspólnie dążą do jak najpełniejszego wypełnienia Jej misji i wizji.

JEDNOŚĆ MIEJSCA: Trwałe dążenie do skupienia wszystkich funkcji uczelni w jednym zwartym kampusie, zwanym **KAMPUSEM WARTA**. Do roku 2020 na obszarze kampusu Warta znajdują się wszystkie obiekty uczelni, w których będzie prowadzona działalność dydaktyczna, naukowa i badawczo-rozwojowa, administracyjna, kulturalna i sportowa.

RÓŻNORODNOŚĆ MOŻLIWOŚCI: Na Politechnice Poznańskiej jest prowadzone kształ-

cenie w formie studiów I, II i III stopnia, studiów podyplomowych, wykładów popularno-naukowych, szkoleń i kursów specjalistycznych. Realizowane są prace naukowe i badawczo-rozwojowe w ramach działalności statutowej, grantów własnych, projektów strukturalnych i europejskich oraz w bezpośredniej współpracy z przedsiębiorstwami przemysłowymi i jednostkami biznesu. Ostatecznym decydem odnośnie zakresu, wymiaru i sposobu prowadzenia działalności dydaktycznej i naukowej są jednostki wydziału. Kryterium podejmowania stosownych decyzji jest optymalne wykorzystanie posiadanych przez nie zasobów ludzkich, infrastrukturalnych oraz finansowych.

Różnorodność możliwości oznacza także, że każda z grup społeczności akademickiej Politechniki Poznańskiej ma prawo, w ramach posiadanych zasobów i możliwości, do realizacji swoich uzdolnień, predyspozycji oraz potrzeb związanych z działalnością organizacyjną, samorządową, kulturalną, sportową itp.

WANA INFRASTRUKTURA SKONCENTROWANA NA KAMPUSIE WARTA

Każdy cel strategiczny jest „rozpisany” w formie celów operacyjnych, a do tych z kolei zostały przypisane konkretne działania. Cele operacyjne odnoszą się na przykład do:

- sposobu oceny osiągnięć naukowych i dydaktycznych nauczycieli akademickich oraz pracowników administracji,
- motywowania do osiągania wyróżniających się wyników w pracy,
- zwiększania efektywności i jakości procesu kształcenia,
- dostosowania programów kształcenia do wymagań przedsiębiorstw oraz wymogów współczesnego społeczeństwa,
- internacjonalizacji uczelni,
- tworzenia uczelnianych centrów badawczych,
- transferu wyników prac naukowych do praktyki,



CELE STRATEGICZNE

Misja, wizja i ogólna strategia rozwoju Politechniki będą urzeczywistniane poprzez dążenie do wypełniania następujących pięciu celów strategicznych:

- 1. KSZTAŁCENIE PRZYGOTOWUJĄCE DO PRACY I FUNKCJONOWANIA W SPOŁECZEŃSTWIE WIEDZY**
- 2. OSIĄGNIĘCIE WYSOKIEGO POTENCJAŁU WDROŻENIOWEGO PRAC NAUKOWYCH I BADAWCZO-ROZWOJOWYCH**
- 3. BUDOWANIE WIZERUNKU UCZELNI PRZYJAZNEJ I OTWARTEJ NA OTOCZENIE**
- 4. SPRAWNE I EFEKTYWNE ZARZĄDZANIE ZASOBAMI UCZELNI**
- 5. NOWOCZESNA I EFEKTYWNE WYKORZYSTY-**

- rozpoznawalności Uczelni w regionie, w kraju i na arenie międzynarodowej,
- wprowadzania systemów informatycznych usprawniających obsługę procesów kształcenia i badań naukowych,
- efektywnego wykorzystania zasobów dydaktycznych, zwłaszcza sal wykładowych,
- rozwoju infrastruktury socjalnej i sportowej.

SFORMUŁOWANO 37 CELÓW OPERACYJNYCH I PRZYPISANO IM PONAD 100 KONKRETNYCH DZIAŁAŃ.

Pełny dokument strategii zostanie opublikowany w najbliższym czasie na stronie internetowej Uczelni, a następnie w postaci książkowej.

KONFERENCJA NAUKOWA WYDZIAŁU ARCHITEKTURY

Tożsamość miasta w dobie globalizacji

W dniach 15-16 października 2010 r. odbyła się ogólnopolska konferencja naukowa pod tytułem „Tożsamość miasta w dobie globalizacji”. Była to już trzecia edycja konferencji, którą co dwa lata organizuje Wydział Architektury Politechniki Poznańskiej. Spotkanie naukowe odbyło się tradycyjnie w inspirujących wnętrzach zabytkowego zespołu pałacowego w Czarniejewie. Patronat medialny nad konferencją objęli Fundacja Twórców Architektury (FTA) i czasopismo Archivolta.

Nad pracami konferencji czuwał Komitet Naukowy, w skład którego weszli: prof. dr inż. arch. Zbigniew Bać, Przewodniczący Komitetu Architektury i Urbanistyki PAN, prof. dr hab. inż. arch. Hanka Zaniewska - Przewodnicząca, Poznań; dr hab. inż. arch. Teresa Bardzińska-Bonenberg, prof. PP, Poznań; prof. dr hab. inż. arch. Sławomir Gzell, Warszawa; prof. dr hab. inż. arch. Maria Misiągiewicz, Kraków; dr hab. inż. arch. Wojciech Kosiński, prof. PK, Kraków; prof. dr hab. inż. arch. Nina Juzwa, Gliwice; prof. PŁ, Łódź, dr hab. inż. arch. Elżbieta Przesmycka, prof. PW, Wrocław; dr hab. inż. arch. Grażyna Dąbrowska-Milewska, prof. PB, Białystok; prof. dr hab. inż. arch. Wojciech Bonenberg, Poznań.

W ramach obrad kontynuowano dyskusję nad tożsamością miasta podjętą podczas poprzednich edycji konferencji Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej. Z przebiegu poprzednich konferencji w Czarniejewie wynikała konieczność dalszych badań i dyskusji,

których wyniki służyłyby zachowaniu ciągłości historycznego rozwoju miast, w powiązaniu z takim kształtowaniem jego przestrzeni, by współczesne tendencje architektoniczne i urbanistyczne były pozytywnym świadectwem dla przyszłych pokoleń.

Celem konferencji było przedstawienie i przedyskutowanie na forum środowisk naukowych, instytucji rządowych i samorządowych oraz organizacji zawodowych, problemów urbanistycznych, architektonicznych i społecznych towa-

rzyszących procesom inwestycyjnym zachodzącym w rozwoju przestrzennym i funkcjonalnym miast, poddawanych presji gospodarki rynkowej i uniwersalizmowi rozwiązań architektonicznych. Do szczególnych kwestii wymagających dyskusji należy rola architektów, urbanistów, inwestorów i społeczności lokalnej w kształtowaniu współczesnego i przyszłego obrazu miasta, zwłaszcza w odniesieniu do nowoczesnych form architektonicznych w aspekcie tożsamości miasta oraz miejsca przestrzeni publicznej w kreowaniu społecznych zachowań mieszkańców poprzez współuczestnictwo w życiu miasta. Za niezwykle istotne uznano konieczność akcentowania tożsamości publicznej przestrzeni miejskiej, w tym roli edukacji i wirtualnych narzędzi w promocji miasta i jego wartości kulturowych. Zamiarem organizatorów było również wskazanie wartości krajobrazu kulturowego w zachowaniu i tworzeniu zrównoważonego środowiska mieszkaniowego, architektonicznych i urbanistycznych tendencji występujących w procesie rewitalizacji miast oraz ich konsekwencji społecznych.

W pierwszym dniu konferencji uczestników i prelegentów powitali i słowo wstępne wygłosili: Dziekan Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej dr hab. inż. arch. Jerzy Suchanek, Prof. PP oraz prof. dr hab. inż. arch. Hanka Zaniewska, Dyrektor Instytutu Architektury Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej.

Obrady konferencji podzielono na cztery sekcje tematyczne. Pierwszego dnia obrad odbyły się dwie sesje naukowe. Na



pierwszą sesję naukową zaplanowano referaty dotyczące nowoczesnych form architektonicznych w aspekcie tożsamości miasta. Po przerwie kawowej odbyła się druga sesja naukowa, podczas której zaprezentowano referaty dotyczące roli i znaczenia krajobrazu kulturowego w zachowaniu i tworzeniu tożsamości miasta oraz środowiska mieszkaniowego. Pierwszy dzień konferencji zakończono uroczystą kolacją koleżeńską w restauracji pałacowej. Drugi dzień konferencji rozpoczęła sesja naukowa pod tytułem „Miejsce przestrzeni publicznej w kreowaniu społecznych

zachowań mieszkańców”, a po przerwie kawowej obfitującej w dyskusje kulturalne odbyła się czwarta, ostatnia sesja naukowa, której tematem były zagadnienia związane z narzędziami promocji miasta. Konferencję zakończyły ożywiona dyskusja, podsumowanie konferencji wygłoszone przez prof. dr hab. inż. arch. Hankę Zaniewską i podziękowania, które do uczestników i organizatorów konferencji skierował dr hab. inż. arch. Jerzy Suchanek.

Organizatorzy wyrażają przekonanie, że prezentacja problemów i ich rozwiązań

na przykładach miast reprezentujących różne regiony, skale przestrzenne, wartości kulturowe i przyrodnicze, sprzyjać będzie dalszej merytorycznej dyskusji oraz, że wniesie użyteczny wkład zarówno do badań nad planowaniem polskich miast, jak i praktyki planistycznej i projektowej. Referaty nadesłane na konferencję opublikowane zostaną w formie zeszytów naukowych Politechniki Poznańskiej.

dr inż. arch. Borys Siewczyński
Autor zdjęć:
dr inż. arch. Rafał Graczyk

Wyróżnienie dla absolwentki

WYDZIAŁU ARCHITEKTURY POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ

W tegorocznej edycji konkursu w pracach Sądu Konkursowego uczestniczyli przedstawiciele Towarzystwa Urbanistów Polskich, Stowarzyszenia Architektów Polskich, Krajowej Izby Urbanistów oraz sponsora nagród kancelarii Clifford Chance:

- przewodniczący - prof. dr hab. Tadeusz Markowski (prezes TUP)
- sędzia referent - dr arch. Tomasz Majda (sekretarz generalny TUP)
- członek jury - prof. dr hab. arch. Nina Juzwa (TUP)
- członek jury - mgr Bartłomiej Kolipiński (TUP)
- członek jury - mgr Ludwik Biegański (TUP)
- członek jury - arch. Anna Boryska (sekretarz generalny SARP)
- członek jury - dr inż. arch. Elżbieta Muszyńska (KR IU)
- członek jury - Bartosz Kaniasty (Clifford Chance)
- inż. Dominika Lipiec - sekretarz konkursu.

Wśród prac zgłoszonych na konkurs dominowała problematyka rewitalizacji oraz znaczenia i kształtowania przestrzeni publicznych. W wyniku wstęp-

Sukces w Ogólnopolskim Konkursie Towarzystwa Urbanistów Polskich na najlepszą pracę dyplomową obronioną w zakresie urbanistyki w 2009 r.



nej oceny Jury uznając, że zgłaszający nadmiernie sugerują się nazwą kierunku studiów przy wyborze kategorii, co nie zawsze znajduje odbicie w tematyce prac, postanowiło skorzystać ze swoich regulaminowych uprawnień i zmienić kategorię dwóch spośród nadesłanych dyplomów. Ostatecznie ocenie poddano 16 prac w kategorii Projektowanie Urbanistyczne i 6 prac w kategorii „Gospodarka Przestrzenna”.

Jury konkursu przyznało dwie nagrody pieniężne po 2000 zł i dwa wyróżnienia po 500 zł (brutto) ufundowane przez Kancelarię Clifford Chance.

W kategorii „Projektowanie Urbanistyczne” przyznano WYRÓŻNIENIE absolwentce Wydziału Architektury Politechniki Poznańskiej mgr inż. arch. Ewelinie Janiszewskiej, która wykonała pracę dyplomową pt: „Zespół zabudowy w por-

cie rzecznym w kontekście rewitalizacji miasta Skwierzyńska”.

Promotorem w zakresie urbanistyki jest prof. arch. Dimitrije Mladenović, profesor Uniwersytetu w Belgradzie. Promotorem w zakresie architektury - dr hab. inż. arch. Jerzy Suchanek, prof. ndzw. PP.

Sekretarz konkursu w uzasadnieniu przedstawił opinię Jury, w której wyróżniono czytelną konstrukcję pracy poruszającą problematykę rewitalizacji niewielkiego ośrodka miejskiego przez wybór inwestycji o znaczeniu strategicznym dla jego struktury. Na szczególną uwagę zasługuje interesujący sposób świadomego wykorzystania ankiety jako narzędzia wspierającego proces projektowy przez budowę mapy mentalnej miasta. Wyróżnienie przyznano za warsztatową sprawność przedstawiania problematyki przestrzennej oraz umiejęt-

ność przełożenia badań na temat jakości przestrzeni widzianej oczami mieszkańców na narzędzie projektowe.

Wręczenie nagród odbyło się 16 października 2010 r. o godz. 12.00 w czasie jesiennych Targów Murator EXPO na Torwarze. Było ono połączone z ekspozycją nagrodzonych prac, dostępną dla gości targów w dniach 16-17 października. Laureatka w swojej wypowiedzi podziękowała za wyróżnienie oraz podkreśliła, że zależało jej na wykazaniu bezpośrednich związków pomiędzy odczuciami i wymaganiami mieszkańców na temat przestrzeni urbanistycznej miasta, w którym żyją oraz relacji pomiędzy urbanistyką a architekturą. Jednym z badawczych narzędzi urbanistycznych była ankieta skonstruowana przez autorkę i rozpowszechniona wśród mieszkańców Skwierzyny. Badanie przeprowadzono w różnych kategoriach wiekowych, od przedszkolaków i młodzieży szkolnej po dorosłych.

Zapytana o wybór takiego tematu i koncepcji pracy Ewelina odpowiada: "Pomysł na taki temat nie pojawił się od razu. Początkowo w ogóle nie zakładałam, że praca będzie związana z planowaniem. Przełomowe w myśleniu o urbanistyce były zajęcia z jednym



dował, że udało mi się postawić zarówno w roli mieszkańca, jak i kreatora jego przestrzeni. Główne wytyczne projektowe powstały właśnie w oparciu o badania i pracę z mieszkańcami. Kolejnym założeniem pracy było pokazanie, że architektura miejsca powinna wynikać z jego otoczenia i przestrzeni. Zależało mi żeby przejść przez wszystkie etapy - od projektu rewitalizacji dla całego miasta, przez projekt urbanistyczny śródmieścia i centrum, aż po szczegółowy projekt architektoniczny jednego z obiektów, którego wybór również determinowałyby wnioski z badań. Porwałam się właściwie "z motyką na słońce", i gdyby nie cierpliwość i zaangażowanie moich obu promotorów oraz pomoc przyjaciół w krytycznych momentach, to na pewno nie udało mi się zamknąć tego takim sukcesem."

Gratulujemy mgr inż. arch. Ewelinie Janiszewskiej tak dużego sukcesu. W prawie czterdziestoletniej historii kierunku architektura i urbanistyka na Politechnice Poznańskiej jedynie dwa razy udało się zdobyć takie wyróżnienie. W opracowaniach analiz środowiskowych w kontekście rewitalizacji Skwierzyny duży wkład wniósł też prowadzący zajęcia semestralne dr inż. arch. Radosław Barrek. Dziękuję wszystkim zaangażowanym w pracę nad tym zagadnieniem, ponieważ jest to wspólny sukces absolwentki oraz pracowników Instytutu Architektury i Planowania Przestrzennego w ramach, którego funkcjonuje Zakład Urbanistyki Wydziału Architektury PP.

dr hab. inż. arch. Robert Ast,
prof. ndzw. UA
Kierownik Zakładu Urbanistyki WA PP



Laureatka Ewelina Janiszewska wraz z jury. Fot. Andrzej Janiszewski

z moich późniejszych promotorów - prof. Mladenovicem z Serbii. W tym samym czasie dostałam propozycję przygotowania opracowań analitycznych jako podbudowy do stworzenia Lokalnego Programu Rewitalizacji miasta Skwierzyna. Wtedy pojawił się zarys koncepcji. Idea stworzenia pracy kom-

pleksowej obrazującej związek ludzi z tkanką miejską i uzasadniającej potrzebę ich udziału w procesie kreacji. Z propozycji oczywiście skorzystałam i kilka miesięcy spędziłam na miejscu pracując między innymi nad ankietowaniem i warsztatami. Sentyment i dobra znajomość rodzinnego miasta spowo-

DOKTORAT HONORIS CAUSA

dla prof. dr. hab. inż. arch. Sławomira Gzella

Podczas uroczystości Doktor honoris causa przedstawił wykład pt. „Na co nam architektura? Po co nam urbanistyka?”, a laudację wygłosiła prof. Hanka Zaniewska. Prof. S. Gzell jest wybitnym specjalistą w dziedzinie architektury urbanistyki.

SENAT POLITECHNIKI POZNAŃSKIEJ NADAŁ 1 GRUDNIA BR. TYTUŁ DOKTORA HONORIS CAUSA PROF. DR. HAB. INŻ. ARCH. SŁAWOMIROWI GZELLOWI - WYBITNEMU SPECJALIŚCIE W DZIEDZINIE ARCHITEKTURY I URBANISTYKI.

Politechnika Poznańska kultywuje piękną tradycję wyróżniania tytułem doktora honoris causa ludzi wybitnych i zasłużonych w pracy naukowej, w działalności kulturalnej i w życiu społecznym. W ten wyjątkowy sposób dajemy wyraz naszego uznania, szacunku i wdzięczności dla tych, którzy są dla nas autorytetami. I tak jest z pewnością w przypadku działalności Profesora Sławomira Gzella wybitnego polskiego architekta i urbanisty. Osiągnięcia Laureata związane z projektowaniem przestrzeni ośrodków wielkomiejskich oraz rewaloryzacją małych miast, nowatorskie rozwiązania w zakresie kompozycji urbanistycznej dziel-



nic mieszkaniowych, liczne publikacje naukowe, zasługi w unowocześnianiu procesu dydaktycznego i kształceniu młodych naukowców w pełni zasługują na podkreślenie i wyróżnienie.

Dzieła Profesora towarzyszą nam w codziennym życiu w Poznaniu, w Warszawie czy w Augustowie...



Senat Politechniki Poznańskiej postanowił wyróżnić Profesora Sławomira Gzella tytułem doktora honoris causa

na wniosek Rady Wydziału Architektury. We wniosku podkreślono łączące Profesora z naszym Regionem, Miastem i Uczelnią więzi współpracy i przyjaźni. Tę wyjątkową inicjatywę poparły Senaty Politechnik: Gdańskiej, Krakowskiej i Śląskiej.

Prof. dr hab. inż. Adam Hamrol
Rektor Politechnik Poznańskich

(fragment publikacji okolicznościowej z okazji nadania D.H.C. prof. dr. hab. inż. arch. S. Gzellowi)

Medale dla PP na Międzynarodowych Targach Wynalazków w Seulu

Podczas Międzynarodowych Targów Wynalazków w Seulu, które odbyły się w dniach 2-5 grudnia 2010 r. nagrodzeni zostali naukowcy z Politechniki Poznańskiej:

Złoty Medal i Dyplom dla B. Branowskiego, S. Glowali, P. Pohla, M. Rychlika, M. Zabłockiego za SYSTEM 3D REPRESENTACJI CECH OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ W ERGONOMII (FEATURES REPRESENTATION 3D SYSTEM OF DISABLED PERSON IN ERGONOMICS)

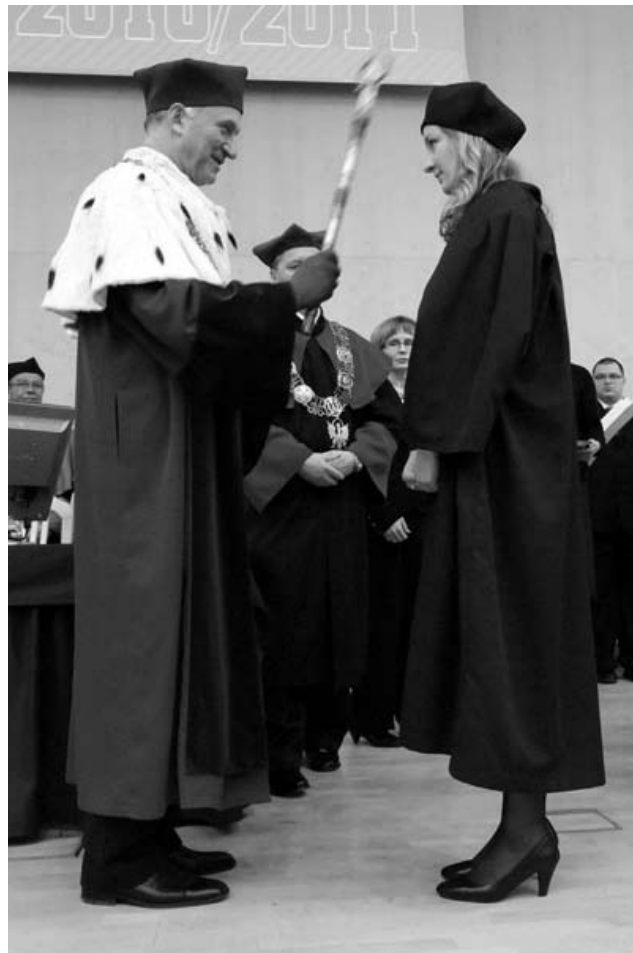
Srebrny Medal dla R. Stańka, P. Frąckowiaka, A. Myszkowskiego, K. Nettera, M. Pelica, W. Ptaszyńskiego za

DYSKRETNY POZYCJONER OBROTOWY (DISCREET ROTARY TABLE)

Brązowy Medal dla J. Jelona za ITINER - rozkład jazdy pojazdów komunikacji miejskiej wraz z wyszukiwarką optymalnych połączeń komunikacyjnych.

Gratulujemy serdecznie Twórcom i pozostałym osobom, które wniósł swój wkład w osiągnięcie tego sukcesu!

Oprac. Robert Utrecht
Reportaż w następnym numerze Głosu Politechniki



Fot. Wojciech Jasiecki



Inauguracja

ROKU AKADEMICKIEGO 2010/2011

6 października 2010 r. w Auli Magna Centrum Wykładowego PP odbyła się inauguracja roku akademickiego 2010/2011. Na uroczystość zaproszono przedstawicieli poznańskich uczelni, władz samorządowych i absolwentów Politechniki Poznańskiej. Rektor prof. Adam Hamrol powitał i przyjął



roku, a następnie dokonał reimmatrikulacji osób, które 50 lat temu rozpo-

czyniały studia. Podczas uroczystości wręczone zostały stypendia firmy Volkswagen za wybitne osiągnięcia, stypendia ministerialne i stypendia sportowe. Wykład inauguracyjny pt. "Pewność czy niepewność zasilania w energię elektryczną?" wygłosiła Prorektor dr hab. inż. Aleksandra Rakowska, prof. nadzw. PP. jj

XXI SYMPOSIUM ELECTROMAGNETIC PHENOMENA IN NONLINEAR CIRCUITS

Celem Sympozjów EPNC jest umożliwienie wymiany doświadczeń i prezentacji najnowszych osiągnięć w zakresie badania i wykorzystywania zjawisk elektromagnetycznych w układach ze środowiskami i elementami nieliniowymi. Podczas Sympozjum zaprezentowano wyniki prac naukowych dotyczących analizy i syntezy nieliniowych obwodów magnetycznych z elementami ferromagnetycznymi oraz obwodów z elementami półprzewodnikowymi. Pojawili się także prace omawiające zjawiska nieliniowe w dziedzinie optyki nieliniowej oraz techniki wysokich napięć.

Merytoryczny nadzór nad konferencją sprawował Międzynarodowy Komitet Naukowy, któremu przewodniczył prof. Andrzej Demenko. Natomiast Komitetem Organizacyjnym kierował prof. Stefan Kulig, TU Dortmund University. Honorowym przewodniczącym był prof. Mirosław Dąbrowski, który zainicjował w 1972 roku I Sym-

SESJE ROBOCZE Z PREZENTACJAMI ARTYKUŁÓW ODBYŁY SIĘ W GMACHU HAUS DER TECHNIK (HDT) W ESSEN.

pozjum „Zjawiska Elektromagnetyczne w Obwodach Nieliniowych”. Merytoryczny nadzór nad XXI Symposium sprawował Komitet Naukowy, w skład którego wchodziło 21 osób z następujących uczelni: Academy of Sciences of the Czech Republic, Eastern-Ukraine State University, Helsinki University of Technology, RWTH Aachen, TU Dortmund University, Uni-

Od 29 czerwca do 2 lipca 2010 w Essen oraz w Dortmundzie miało miejsce XXI Międzynarodowe Sympozjum „Electromagnetic Phenomena in Nonlinear Circuits” (Zjawiska Elektromagnetyczne w Obwodach Nieliniowych). Konferencja odbyła się pod patronatem Komitetu Elektrotechniki Polskiej Akademii Nauk, Komisji Nauk Elektrycznych Polskiej Akademii Nauk Oddział Poznań. Symposium zorganizowali Uniwersytet w Dortmundzie - Wydział Elektrotechniki i Informatyki, PTE-TiS – Oddział w Poznaniu oraz Politechnika Poznańska – Wydział Elektryczny.

versité Libre de Bruxelles, Université of Aix-Marseille III, University of Gent, University of Liège, University of Lille, University of Maribor, University of São Paulo, University of Southampton, University of West Bohemia, ośrodka badawczego United Technologies Research Center oraz polskich wyższych uczelni technicznych: Politechniki Łódzkiej, Poznańskiej oraz Warszawskiej.

Uroczyste otwarcie konferencji odbyło się na terenie Uniwersytetu w Dort-

mundzie, w czasie którego głos zabraly następujące osoby: prof. Metin Tolan - Prorektor ds. nauki TU Dortmund University, Ullrich Sierau - Burmistrz miasta Dortmund, prof. Christian Wietfeld - Dziekan Wydziału Elektrotechniki i Informatyki TU Dortmund University, prof. Andrzej Demenko - przewodniczący Komitetu Sterującego EPNC. Wykład inauguracyjny wygłosił: prof. Klaus - G. Meng, na temat "Galileo - The European Global Navigation Satellite System" z VCS AG. Tematyka prezentacji dotyczyła europejskiego systemu nawigacji satelitarnej Galileo.

Sesje robocze z prezentacjami arty-



homogeneous strongly anisotropic materials" oraz M. Hafner'a "Saturation in conformal mapping". Nagrody wręczył prof. J. K. Sykulski z University of Southampton.

W obradach wzięło udział 79 osób z 15 państw (Algieria, Australia, Belgia, Chorwacja, Czechy, Finlandia, Francja, Niemcy, Polska, Rosja, Słowenia, Szwecja, USA, Ukraina, Wielka Brytania), reprezentujących 35 ośrodków naukowych.

Znaczna część autorów przedłożyła rozszerzoną wersję artykułu prezentowanego podczas obrad. Każdy artykuł będzie oceniany przez dwóch recenzentów. Najwyżej ocenione prace zostaną opublikowane w pierwszym półroczu 2011 roku w COMPEL'u oraz innych wysokiej rangi czasopismach.

Spotkanie zakończył prof. A. Demenko, dziękując Uczestnikom za wkład pracy włożony w przygotowanie ciekawych artykułów, a także recenzentom i przewodniczącym sesji za ich zaangażowanie.

Informacje na temat konferencji można znaleźć na stronie:

www.ptetis.put.poznan.pl/XXIlepnc

Opracował:
dr inż. Wojciech Pietrowski
Instytut Elektrotechniki
i Elektroniki Przemysłowej
Wydział Elektryczny



kułów odbyły się w gmachu Haus der Technik (HDT) w Essen. Z nadesłanych 78 referatów po recenzjach przyjęto do druku 76. Artykuły były recenzowane przez 31-osobowy międzynarodowy zespół recenzentów. Wydano starannie przygotowane materiały konferencyjne w formie drukowanej (ISBN 978-83-921340-8-4), do których dołączono płytę CD.

Podczas trzydniowych obrad wygłoszono 53 referaty; 24 artykuły zostały zaprezentowane podczas sesji posterowej. Moderatorami sesji oralnych byli: prof. A. Arkio, prof. H. De Gersem, prof. I. Doležel, prof. D. Dolinar, prof. P. Dular, prof. A. Nicolet, prof. L. Nowak, prof. F. Piriou, prof. T. Sobczyk, prof. L. Susnjic, prof. J. K. Sykulski, prof. J. Szczygłowski, prof. B. Tomczuk, prof. M. Zagirnyak, prof. K. Zakrzewski, prof. K. Zawirski. Natomiast obradom sesji plakatowej przewodniczyli: prof. M. Jagieła, dr J. Rosendahl.



Specjalna sesja została przeznaczona na prezentacje przygotowane przez słuchaczy Studiów Doktoranckich. W sesji zaprezentowało się pięciu studentów; sesji przewodniczyli prof. K. Hameyer i prof. K. Kluszczyński. Sesję otworzył prof. J. K. Sykulski wygłaszając referat, przeznaczony głównie dla młodych naukowców, zatytułowany "THE BEGINNER'S GUIDE TO A PHD". Wystąpienie miało na celu pozytywną motywację do pracy naukowej. Ponadto prof. J. K. Sykulski przedstawił różnice w ścieżkach awansu naukowego w krajach europejskich.

Komitety Naukowy nagroził następujących młodych naukowców: R. D. Chippendale'a za artykuł "Transport properties and current flow patterns in

Pracownicy i doktoranci naszej uczelni zajmujący się problematyką biologii obliczeniowej są rozpoznawalną i liczącą się grupą w polskim środowisku bioinformatycznym. Początki zespołu datują się na wczesne lata 90-te, kiedy to młodzi pracownicy Instytutu Informatyki, pod kierownictwem prof. Jacka Błażewicza oraz we współpracy z biologami i biochemikami z Instytutu Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu podjęli badania nad problemami związanymi z sekwencjonowaniem DNA. Od tamtego czasu prof. J. Błażewicz konsekwentnie rozwijał zespół i rozszerzał zakres badań prowadzonych na pograniczu biologii molekularnej, biochemii oraz informatyki. Wynikiem tej działalności są m.in. publikacje w najlepszych czasopismach o zasięgu ogólnonaukowym, patenty, zakończone sukcesem projekty krajowe i międzynarodowe z dziedziny bioinformatyki, a także powołanie Europejskiego Centrum Bioinformatyki i Genomiki oraz nieustannie rozwijająca się współpraca z biologami i biochemikami z kraju i zagranicy. Aktywność naszych bioinformatyków jest zauważana, a wyniki ich prac niejednokrotnie zdobyły uznanie na polu tak krajowym, jak i międzynarodowym. Nie inaczej było podczas tegorocznego Zjazdu PTB i oraz warsztatów w Ustroniu.

Corocznie organizowane warsztaty mają na celu integrację polskiego środowiska bioinformatycznego. W trakcie warsztatów młodzi naukowcy (doktoranci) prezentują swoje osiągnięcia naukowe w formie wystąpień ustnych bądź podczas sesji plakatowej oraz poddają je dyskusji. Wszystkie prezentacje i plakaty biorą udział w konkursie na najlepszą prezentację warsztatów oraz najlepszy poster. Tegoroczne konkursy zdecydowanie należały do bioinformatyków z PP. Nagrodę za najlepszą prezentację przedstawiła Agnieszka Rybarczyk, doktorantka w Instytucie Informatyki PP, za referat na temat "The exact algorithm and complexity analysis for RNA Partial Degradation Problem". Natomiast nagrodą w konkursie na najlepszy poster została przyznana Szymonowi Wąsikowi, również doktorantowi w Instytucie

Góramy nasi,

czyli bioinformatycy z Politechniki Poznańskiej w Ustroniu

W dniach 1–3 października 2010 w Ustroniu (woj. śląskie) odbył się III Zjazd Polskiego Towarzystwa Bioinformatycznego (PTBi) połączony z 8. Warsztatami z Bioinformatyki dla Doktorantów. W imprezie, zorganizowanej przez Politechnikę Śląską, wzięło udział ok. 80-ciu uczestników reprezentujących wiele ośrodków naukowych z całej Polski, w tym dość liczna grupa naukowców z Politechniki Poznańskiej.



Informatyki PP, za plakat zatytułowany "Modeling HCV infection using multi-agent simulation".

Podczas Zjazdu PTBi ogłoszono wyniki dwóch konkursów odbywających się corocznie pod patronatem Towar-

zystwa: konkursu na najlepszą pracę magisterską oraz konkursu na najlepszą pracę doktorską z dziedziny bioinformatyki. Nagrodę za najlepszą pracę magisterską z dziedziny bioinformatyki (dyplom magistra uzyskany w roku 2009) otrzymał absolwent Politechniki

Poznańskiej, Wojciech Mruczkiewicz. Uznanie zdobyła jego praca pod tytułem *"Hyper-heuristics for sequencing by hybridization problem"*, której promotorem był prof. Jacek Błazewicz.

III Zjazd PTBi zakończył się wyborem nowych władz Towarzystwa. Prezesem PTBi na kadencję 2011-2013 został wybrany prof. dr hab. Janusz M. Bujnicki z Międzynarodowego Instytutu Biologii Molekularnej i Komórkowej w Warszawie oraz Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Do nowego Zarządu weszli: dr inż. Aleksandra Grucha (Instytut Informatyki Politechniki Ślą-

skiej w Gliwicach), prof. dr hab. Wiesław Nowak (Instytut Fizyki UMK w Toruniu), dr Witold Rudnicki (Interdyscyplinarne Centrum Modelowania Matematycznego i Komputerowego Uniwersytetu Warszawskiego) oraz dr inż. Marta Szachniuk (Instytut Informatyki Politechniki Poznańskiej i Instytut Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu). Do Komisji Rewizyjnej wybrano: prof. dra hab. inż. Jacka Błazewicza (Instytut Informatyki Politechniki Poznańskiej i Instytut Chemii Bioorganicznej PAN w Poznaniu), dr hab. Annę Gambin (Wydział Matematyki, Informatyki i Mechaniki Uniwersytetu Warszawskiego) oraz prof. dr

hab. Martę Pasynkiewicz-Gierulę (Wydział Biochemii, Biofizyki i Biotechnologii Uniwersytetu Jagiellońskiego).

Więcej informacji na temat zjazdu, warsztatów, nagród oraz Towarzystwa można znaleźć pod adresami: <http://www.ptbi3.polsl.pl/> oraz <http://ptbi.org.pl/>.

XI MIĘDZYNARODOWA LETNIA SZKOŁA

ROZWIĄZYWANIA PRAKTYCZNYCH PROBLEMÓW TECHNICZNYCH W MECHANICE, INŻYNIERII MATERIAŁOWEJ I TRANSPORCIE

Już po raz jedenasty studenci Politechniki Poznańskiej, a także goście zaproszeni z zagranicznych uczelni mieli okazję wykorzystać zdobytą podczas studiów wiedzę, mierząc się z problemami technicznymi lub okototechnicznymi zaprezentowanymi przez wiodące przedsiębiorstwa Wielkopolski.



Impreza odbyła się w dniach 20-24 września 2010 r. pod honorowym patronatem Marszałka Województwa, Pana Marka Woźniaka i pod auspi-

cjami Wydziału Maszyn Roboczych i Transportu PP.

W pierwszym dniu trwania Szkoły, po uroczystej inauguracji, rozpoczęte

przez pomysłodawcę idei Międzynarodowej Letniej Szkoły (MLS) i przewodniczącego Komitetu Naukowego prof. Zbigniewa Kłosa, nastąpiła prezentacja zaproponowanych przez przedsiębiorstwa problemów:

- Amica Wronki S.A. - optymalizacja konstrukcyjna węzła panel sterujący/pokrętło, celem eliminacji podkładek regulacyjnych w procesie montażu;
- Fresh Logistics Sp. z o. o. - opracowanie narzędzia informatycznego pozwalającego na prognozowanie w cyklach dziennych optymalnej liczby pracowników magazynowych oraz godzin ich pracy;

- Solaris Bus & Coach S.A. - zabezpieczenie bocznych klap rewizyjnych oraz masek reflektorów przednich przed samoczynnym otwieraniem podczas eksploatacji pojazdów;
- Volkswagen Poznań Sp. z o. o. - propozycja przebudowy linii produkcyjnej na potrzeby zwiększenia wolumenu produkcji w zakładzie.

Uroczystość urozmaicił prof. Bogdan Branowski, stale wspierający ideę Międzynarodowej Letniej Szkoły, wykładem poświęconym zagadnieniom zmian w etosie inżynierów konstruktorów przy nowym ideale projektowania technicznego.

Do pracy nad rozwiązaniami studenci, podzieleni na kilkusobowe grupy, przystąpili od razu. Istniała możliwość wizytacji w zakładach celem zobrazowania idei i wszelkich niuansów problemu, konsultacji z pracownikami Politechniki lub wykorzystania wiedzy zawartej w zbiorach Biblioteki Głównej PP, bibliotek wydziałowych i instytutowych. Do dyspozycji uczestników przeznaczono laboratorium komputerowe, wygodne jako miejsce spotkań w grupach i opracowywania rozwiązań. Od studentów oczekiwano przedstawienia koncepcji rozwiązania w postaci 10-stronicowego raportu wraz z niezbędnymi załącznikami (schematy i rysunki techniczne, szczegółowe obliczenia itp.), a także przygotowania resume w postaci prezentacji multimedialnej.

Międzynarodowa Letnia Szkoła to nie tylko ciężka praca - zwyczajowo część z przeznaczonego na poszukiwanie rozwiązań czasu uczestnicy spędzają na integracji. Służy temu przede wszystkim niesformalizowany charakter współpracy w grupach, a także przygotowana dla studentów wycieczka - w tym roku były to poniedziałkowe odwiedziny w poznańskim Starym Browarze.

Zawarta w nazwie Szkoły „międzynarodowość” była w tej edycji szczególnie podkreślona. Uczestnikami MLS byli w tym roku studenci z węgierskiego miasta Dunaújváros oraz Słoweńcy

z Uniwersytetu w Mariborze. Łącznie stanowili oni 40% stanu osobowego uczestników, można więc stwierdzić bez wahania, że umiejętność pracy i komunikacji w ramach międzynarodowej grupy była niezwykle ważna.

Piątek, 24 września był dniem rozstrzygnięć. Grupy rozwiązujące przedstawiały kolejno rezultaty swojej pracy, a przysłuchiwali się im pozostali uczestnicy MLS, a także przedstawiciele przedsiębiorstw i członkowie Komitetu Naukowego, którzy stanowili skład jury oceniającego poziom rozwiązań. W trakcie pokazów często wywodziła się dyskusja na tematy merytoryczne czy też dotyczące drogi dojścia do określonego rezultatu. Po zakończeniu tej części programu MLS, rozpoczęło swoją pracę jury konkursowe. Oceniano przede wszystkim oryginalność rozwiązania, poziom zaawansowania, a także inne czynniki, jak choćby jakość prezentacji, która również mogła zaważyć na ocenie końcowej. Po długich naradach przyznano następujące wyróżnienia:

I miejsce dla grupy rozwiązującej problem przedstawiony przez firmę Solaris Bus & Coach S.A., w składzie: András Imre (Dunaújvárosi Főiskola), Marcin Judycki i Jarosław Wikarski (WMRiT) oraz Jurij Košir i Gregor Strehar (Univerza v Mariboru)

II miejsce dla Tomasza Małeckiego i Pawła Stojanowskiego (WBMiZ) oraz studentów ze Słowenii: Boštjana Vidmara, Jure Vidmara i Marko Pišeka, za usprawnienie konstrukcji w ramach tematu zaproponowanego przez Amica Wronki S.A.

III miejsce dla zespołu mierzącego się z zagadnieniem kształtowania linii produkcyjnej w zakładzie Volkswagen Poznań Sp. z o.o., w składzie: Dominik Dembicki, Mateusz Sobczyński (WMRiT), Marcin Malant, Tomasz Olejnik (WBMiZ) oraz Balázs Szilasi z Węgier

Pozostałe grupy zostały wyróżnione i również otrzymały cenne nagrody, których fundatorem, podobnie jak w roku poprzednim, był Marszałek Województwa Wielkopolskiego. Jury postanowiło

również uhonorować specjalnym wyróżnieniem indywidualnym Pana Bartosza Minorowicza (WMRiT), którego grupa rozwiązywała problem z VW Poznań, w uznaniu za szczególnie duży wkład pracy oraz wysoki poziom prezentacji jej rezultatów. Dyplomy, certyfikaty uczestnictwa i nagrody przekazano w piątkowe popołudnie na uroczystym bankiecie w barze Salsa, wieńczącym Międzynarodową Letnią Szkołę.

W trakcie trwania Szkoły jej uczestnicy mieli zapewnione noclegi w domach studenckich Politechniki, a także codzienne wyżywienie. Niemałe koszty organizacyjne można było pokryć tylko dzięki hojności sponsorów, wśród których znalazły się firmy Amica Wronki S.A., Fresh Logistics Sp. z o. o., Solaris Bus & Coach S.A. i Volkswagen Poznań Sp. z o. o. Organizatorzy pragną podziękować za zrozumienie znaczenia MLS w promocji uczelni prorektorowi prof. Karolowi Nadolnemu, który zgodził się wesprzeć Szkołę. Podziękowania skierować należy również do Pana Marka Woźniaka, Marszałka Województwa Wielkopolskiego, za kolejny rok honorowego (i nie tylko) patronatu nad imprezą, który skutkuje podniesieniem jej rangi.

Niestąbnące zainteresowanie ze strony studentów, stałe wsparcie ze strony biznesu oraz życzliwość władz Politechniki Poznańskiej i Wydziału Maszyn Roboczych i Transportu sprawiają, że pytanie o organizację kolejnej edycji Międzynarodowej Letniej Szkoły jest czysto retoryczne. Na XII odsłonę MLS, tradycyjnie pod koniec września, zapraszamy już za rok (<http://mls.put.poznan.pl>).

mgr inż. Krzysztof Koper
Kierownik Organizacyjny
XI MLS

WYJAZD TECHNICZNY KOŁA NR 1

STOWARZYSZENIA INŻYNIERÓW I TECHNIKÓW MECHANIKÓW POLSKICH PRZY POLITECHNICE POZNAŃSKIEJ

18 listopada 2010 Koło nr 1 Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Mechaników Polskich przy Politechnice Poznańskiej zorganizowało wyjazd techniczny do firmy BIN Sp. z o.o. w Aleksandrowie Kujawskim oraz Centrum Astronomicznego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika we wsi Piwnice koło Torunia. Głównym organizatorem wyjazdu była Koleżanka Gabriela Zakrzewska.

Firma BIN Sp. z o.o. specjalizuje się w produkcji urządzeń do przechowywania ziarna i przygotowywania pasz. W swej ofercie produkcyjnej ma również budki przystankowe, czy szafki dla uczniów. Ciągłe doskonalenie produktów, wywodzące się z doświadczeń swoich klientów oraz własnego rozwoju firmy, owocuje wieloma prestiżowymi nagrodami, np. ZŁOTY MEDAL Międzynarodowych Targów Poznańskich 2008. O jakości i silnej pozycji na rynku świadczy 50.000 silosów zbożowych sprzedanych w ciągu 20 lat funkcjonowania firmy w kraju i za granicą.

Uczestnicy wycieczki - studenci i doktoranci będący członkami i sympatykami Koła - mogli zapoznać się z technologią obróbki plastycznej, która dominuje w całym procesie produkcyjnym oraz poznali sposób montażu silosów zbożowych, które przedstawił mgr inż. Andrzej Muszyński menager produkcji.

Nie lada atrakcją okazało się Centrum Astronomiczne Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, w którym członkowie i sympatycy Koła mogli zapoznać się z prowadzonymi we wsi Piwnice badaniami naukowymi. Największe zainteresowanie dotyczyło zagadnień obliczania odległości gwiazd od Ziemi oraz wpływu plam na Słońcu na klimat na Ziemi.

Mimo dżdżystej pogody humory uczestnikom dopisywały, a wyjazd należy uznać za bardzo udany.

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na kolejne wyjazdy i spotkania organizowane przez Koło - informacje www.simp.put.poznan.pl

Gabriela Zakrzewska
Organizator Wyjazdu Technicznego
Członek Koła nr 1 SIMP przy Politechnice Poznańskiej



Uczestnicy wyjazdu technicznego w firmie BIN Sp. z o.o. (od prawej mgr inż. Andrzej Muszyński, Gabriela Zakrzewska)



Radioteleskop w Centrum Astronomicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika we wsi Piwnice pod Toruniem



1. Przecięcie wstęgi – najbardziej doniosły moment uroczystości.

W uroczystości otwarcia budynku udział wzięli przedstawiciele władz Państwa, Samorządu lokalnego oraz środowiska akademickiego Poznania. Ponieważ była to chwila radosna, trudno było tę radość ukryć Rektorowi Adamowi Hamrolowi, tak jak wielu obecnym, trudno było ukryć wzruszenie.

Zdaniem JMR oddawany do użytku budynek jest dla Uczelni obiektem bardzo potrzebnym i długo wyczekiwany z wielu powodów. *Pierwszym z nich jest z pewnością to, że Biblioteka Politechniki Poznańskiej nareszcie znajdzie godne miejsce dla swoich zbiorów.*

Kolejnym ważnym powodem do radości jest oddanie wydziałom kolejnych sal wykładowych, a Instytutowi Informatyki kolejnych pomieszczeń i laboratoriów. To też z pewnością kolejny, ważny krok do koncentrowania zasobów Uczelni nad Wartą przy ulicy Piotrowo. Ma się on zakończyć za dwa lata otwarciem budynku Dydaktycznego Technologii Chemicznej.

Otwarcie budynku Biblioteki Technicznej i Centrum Wykładowego

Otwarty uroczyście w listopadzie budynek Biblioteki Technicznej i Centrum Wykładowego Politechniki Poznańskiej to budynek niezwykle nowoczesny i bardzo „fotogeniczny”. Usytuowany niemal nad samą Wartą z pewnością może być jedną z wizytówek akademickiego Poznania. Jak opowiadał podczas uroczystości jeden z gości, chodząc na spacer nad Wartą, nie przypuszczał, że powstanie w tym miejscu tak wspaniały obiekt.



2. Wśród zaproszonych było wielu znamienitych gości, m.in. (od lewej): Wojewoda Wielkopolski Piotr Florek, Przewodniczący Rady Miasta Grzegorz Ganowicz (z tyłu), Wicemarszałek Województwa Wielkopolskiego Leszek Wojtasiak, Posłanka na Sejm RP Krystyna Łybacka, Wiceminister MNiSW Witold Jurek, Prezydent Miasta Poznania Ryszard Grobelny, Wiceminister MNiSW Zbigniew Marciniak, Starosta Poznański Jan Grabkowski.

Trzecim powodem jest przestrzeń, którą tworzy nowy budynek. Będzie ona zapewne sprzyjała zainteresowaniu naszą Uczelnią, a jest to w interesie polskiej gospodarki, która ciągle jeszcze odczuwa brak inżynierów – mówił podczas uroczystości JMR Adam Hamrol – również dlatego, że studia inżynierskie z reguły nie są łatwe: jeśli są trudne, niech się odbywają w atrakcyjnym otoczeniu – dodał Rektor.

Politechnika Poznańska zyskała dzięki otwarciu tego budynku przestrzeń, w której może eksponować osiągnięcia

swoich pracowników i studentów. To już czwarty powód, by cieszyć się z nowej Biblioteki Technicznej i Centrum Wykładowego. Mają tutaj być prezentowane osiągnięcia historyczne jak i bieżące. Wyobrażam sobie, że pasaż tego budynku wypełnią się w najbliższym czasie wystawami osiągnięć innowacyjnych, designerskich, artystycznych – mówił podczas uroczystości otwarcie profesor Hamrol.

Kompleks, który tworzy Centrum Wykładowo-Kongresowe i Biblioteka staje się jednym z piękniejszych miejsc w przestrzeni publicznej Poznania – wymienił

piąty powód do radości JMR. Zdaniem Rektora po postawieniu budynku Technologii Chemicznej, zbudowaniu bulwaru nadwarciańskiego, pełnym zagospodarowaniu placu przed Centrum, po uspokojeniu ruchu na ulicy Piotrowo i Berdychowo ta część Poznania stanie się miejscem dumy. Gdy doda się do tego bezpośrednie sąsiedztwo Malty, będzie to z pewnością miejsce chętnie odwiedzane przez Poznaniaków i gości przybywających do naszego miasta.

Otwarcie, które odbyło się w sposób niezwykle uroczysty, było również oka-



3. "Kompleks, który tworzy Centrum Wykładowo-Konferencyjne i Biblioteka staje się jednym z piękniejszych miejsc w przestrzeni publicznej Poznania" – mówił rektor Adam Hamrol; 4. Na uroczystość przybyły władze PP: Kanclerz Janusz Napierała, Prorektorzy: prof. Karol Nadolny, dr hab. inż. Aleksandra Rakowska i dr hab. inż. Stefan Trzcieliński; 5. Wiceminister Witold Jurek i rektor Adam Hamrol rozmawiają o perspektywach wykorzystania nowego obiektu PP.

zją do podziękowań wszystkim tym, którzy przyczynili się do powstania tego obiektu.

Nowa Biblioteka Politechniki Poznańskiej będzie zajmowała docelowo 4200 metrów kwadratowych powierzchni. Same magazyny księgozbioru zajmą 960 metrów kw. Czytelnie będą mieli do dyspozycji aż 1570 metrów kwadratowych. W magazynach zamkniętych znajdzie się ponad 190.000 woluminów druków zwartych oraz 81.000 woluminów czasopism, a w ramach wolnego dostępu będzie można korzystać z po-

nad 85.000 woluminów druków zwartych, 9.000 wol. czasopism i 66.000 jednostek zbiorów specjalnych.

Nasza nowa biblioteka ma wolny dostęp do książek i czasopism, zgromadzonych w czytelniach i księgozbiorze studenckim, tj. do 160.000 jednostek – mówi Halina Ganińska, dyrektor Biblioteki Politechniki Poznańskiej – a każdy student, czy pracownik może samodzielnie korzystać z tzw. aktywnego księgozbioru w systemie self check – dodaje. W ten sposób dostępnych będzie około 60.000 woluminów.

Na parterze będzie znajdować się aktywny księgozbiór dydaktyczny z możliwością samodzielnego wypożyczania, a na I piętrze zorganizowane zostaną dwie czytelnie, dostępne dla wszystkich zainteresowanych.

Jak w każdej nowoczesnej bibliotece, będzie w niej można korzystać również ze stanowisk komputerowych ze stałym dostępem do internetu oraz z internetu bezprzewodowego.

Oprac. A.G.



6.



7.



8.

6. Kwiaty od rektora A. Hamrola otrzymała dyrektor Biblioteki PP Halina Ganińska; 7. Wiceminister Zbigniew Marciniak gratulował Politechnice Poznańskiej nowego obiektu; 8. Nowy budynek ma szansę stać się wizytówką Politechniki Poznańskiej.

W S P O M N I E N I E KONRAD KNITTER

10 września 2010 roku zmarł dr Konrad Knitter, długoletni pracownik Instytutu Matematyki Politechniki Poznańskiej.

Dr Konrad Knitter urodził się 11 lipca 1935 roku w Szubinie. Maturę uzyskał w 1954 roku w I Liceum Ogólnokształcącym dla Pracujących w Poznaniu. Studiując na kierunku Matematyka na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu, ukończył je ze stopniem magistra matematyki w 1960 roku.

Od tego też roku, przez bez mała 50 lat poświęcił się pracy pedagogicznej, łącząc ją z powodzeniem z pracą naukową. Miedzy innymi zaraz po ukończeniu studiów (lata 1960-1962) był zatrudniony jako nauczyciel matematyki i fizyki w Technikum Mechaniczno-Energetycznym we Wronkach. Poczynając od 1962 roku zaczęła się Jego kariera jako nauczyciela akademickiego. W latach 1962-1963 był asystentem w Politechnice Szczecińskiej, a następnie w latach 1963-1997 w Zakładzie Geometrii Wykreślnej Instytutu Matematyki Politechniki Poznańskiej, kolejno na stanowiskach od asystenta do adiunkta. Świadectwem Jego pasji dydaktycznej było opracowanie i wydanie w Wydawnictwie Politechniki Poznańskiej Zeszytu do ćwiczeń z geometrii wykreślnej służącego pomocą kolejnym rocznikom studentów.

Kolega Konrad Knitter rychło dał się poznać jako nadzwyczaj sumienny pracownik oraz życzliwy i przyjazny kolega, z ochotą włączający się w nurt życia społeczności akademickiej.

Doktorat na podstawie rozprawy pt. "Łańcuchy biegunowych kwadryk" uzyskał w roku 1972 decyzją Rady Naukowej Wydziału Matematyki, Fizyki i Chemii Uniwersytetu im.

A. Mickiewicza w Poznaniu. W dalszych latach Jego kariera naukowa rozwijała się harmonijnie: opublikował szereg prac naukowych z zakresu geometrii rzutowej, uczestniczył w krajowych i zagranicznych konferencjach naukowych, pełnił funkcję sekretarza redakcji Zeszytów Naukowych Geometria. Podejmował się zadań będących swego rodzaju wyzwaniem,

jak w latach 1989-1991 pracując jako wykładowca matematyki w Institut Supérieur Technique de Gabès w Tunezji z wykładowym językiem francuskim.

Po przejściu na emeryturę w roku 1997, nie zaprzestał działalności jako nauczyciel akademicki, prowadząc wykłady i ćwiczenia z matematyki i geometrii wykreślnej na wyższych uczelniach Poznania, Bydgoszczy i Zielonej Góry, nie zaprzestał także pracy naukowej.

Dopóki pozwalało Mu zdrowie, z zapałem uprawiał turystykę górską, narciarstwo i kajakarstwo. W latach 1966-67 przewodniczył Kołu PTTK na PP.

W latach 1995-97 pełnił funkcję wiceprezesa oddziału poznańskiego Polskiego Towarzystwa Matematycznego.

Śmierć zabrała Go nam jeszcze w pełni sił. Odszedł od nas pełen pogody, serdeczności i przyjaźni Kolega, człowiek szlachetny i głębokiej wiary. Żarliwy patriota związany ściśle z ruchem Solidarności (był pierwszym przewodniczącym Koła NSZZ Solidarność w Instytucie Matematyki), również w okresie, gdy działalność ta była zakazana i groziły za nią poważne konsekwencje. Pamięć o Nim trwale pozostanie wśród osób Mu bliskich, współpracowników i przyjaciół.

Eugeniusz Korczak
Adam Marlewski

Piękna wycieczka Klubu Seniora w południowe regiony Wielkopolski

Piękna słoneczna pogoda ozdobiła jesiennymi barwami jednodzienną wycieczkę do Rydzyny, Rokosowa i Gostynia w dniu 21 września b.r. Na starcie były pewne zahamowania i zwłoka, spowodowane awarią autokaru i niemożnością dotarcia zastępczego pojazdu. Bez popłochu i zdenerwowania, w grupie pięćdziesięcioosobowej, wyruszone sprzed gmachu rektoratu nie o godzinie 8.00, lecz godzinę później. Wycieczką sprawnie kierował dr inż. Aleksander Gandecki.



W pierwszej docelowej miejscowości na zamku w Rydzynie powitała nas przemiła i kompetentna przewodniczka, która omówiła historię budowli i zaprezentowała odbudowane królewskie wnętrza zamku, który był niegdyś własnością rodu Leszczyńskich i kolejno Sułkowskich. Pierwotne, średniowieczne założenia architektoniczne budowli, znalezione przy pracach remontowych, wzniesione na początku XV wieku, przetrwały bez zmian prawie do końca XVII wieku. W latach 1685-1695 na fundamentach średniowiecznego zamku wzniesiono okazały gmach według projektu Józefa Sz. Bellotiego. Około roku 1700 twierdzę ponownie przebudowywano według projektu Pompeo Ferrariego. Budowlę otoczono fosą, zbudowano oranżerię i kaplicę oraz założono duży park. Następni przebudowami kierowali Karol M. Frantz, Ignacy Graff i Dominik Merlini.

W roku 1762 August Sułkowski założył tu Akademię Rycerską (szkołę kadetów) i teatr, kilkanaście lat później (1774-1820) działało tutaj polskie gimnazjum prowadzone przez zakon pijarów z pol-

skim językiem wykładowym na ogólnie uznanym wysokim poziomie nauczania. W okresie międzywojennym (1928-1939) w zamku ponownie funkcjonowała instytucja dydaktyczna: elitarnie gimnazjum wraz z internatem.



Bazylika na Świętej Górze
w Gostyniu

Po II wojnie światowej cały zamek wraz z wnętrzami został spalony przez żołnierzy rosyjskich. Wstępnie zabezpieczono je w latach 1950-1970, po czym obiekt przejęło i stopniowo odbudowało Stowarzyszenie Inżynierów i Techników Mechaników Polskich. Do wiernego odtwarzania murów i wnętrz posłużyły zachowane fotografie.

Uwagę zwiedzających przyciągnęły sala balowa, z kolumnami i polichromią, w której regularnie odbywają się koncerty noworoczne, hall z ogromnym wykuszem widokowym wyposażony w piękne rzeźby o tematyce mitologicznej oraz tzw. sala kryształowa, w której wmurowano odnalezione w gruzach fragmenty wystroju sztukatorskiego i malarskiego, kawałki ozdobnych fryzów, stiuków i rzeźb.

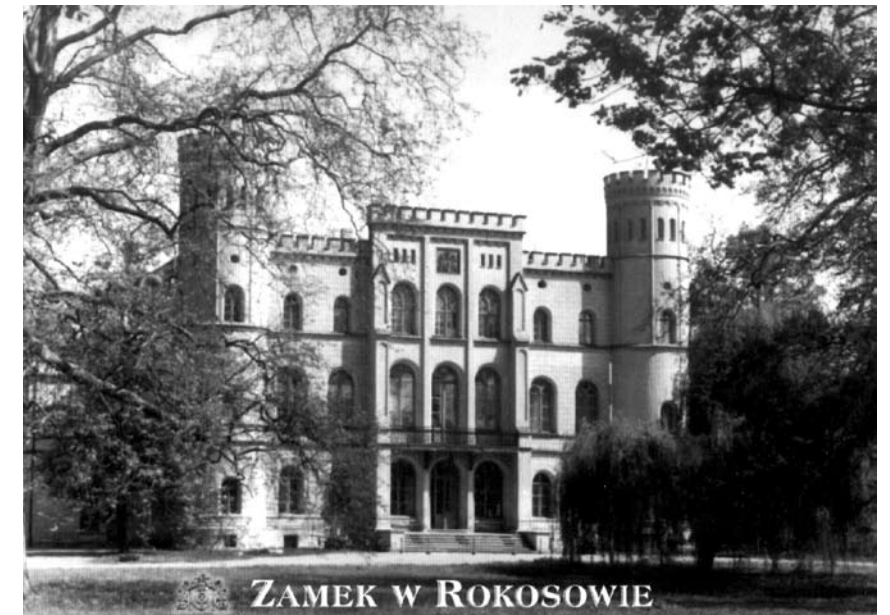
Kolejną przewodniczką wprowadziła wycieczkę do przyległego, późnobarokowego (raczej rokokowego) wnętrza

kościół wybudowanego z funduszy Sułkowskich, według projektu K. M. Frantza i ponownie przebudowanego w latach 1766-1798 przez I. Graffa. Szczególnie cennym zabytkiem, znajdującym się w kościele jest XV-wieczna płyta nagrobna Jana z Czerniny ze Śląska, pierwszego właściciela Rydzyny. Wnętrze zostało jednolicie wykończzone w drugiej połowie XVIII wieku. Wreszcie w programie zwiedzania był rynek zabudowany malowniczymi, barokowymi odnowionymi domkami z pierwszej połowy XVIII wieku. Budynek są przeważnie piętrowe, szczytowe, trzytraktowe (tzn. o trzech pomieszczeniach na jednej osi). W zwartej zabudowie rynku wyróżniają się barokowy ratusz i barokowa figura świętej Trójcy z 1761 roku. Miasto w całości stanowi zabytek, w którym ochroną objęto całość założenia architektonicznego.

Wizytę w Rydzynie zakończyła przedpołudniowa kawa w stylowej zamkowej jadalni (pyszne pieczywo osobiście wykonane w domu, przywiozła członkini Komisji Kulturalno-Turystycznej, Krystyna Haraj).

Kolejnym celem wycieczki był neogotycki zamek w Rokosowie, odrestaurowany po zniszczeniach wojennych w 1986 roku. Zbudowano go w połowie XIX wieku na miejscu dawnego dworu renesansowego w okresie, gdy właścicielem Rokosowa był Józef Mycielski. Zamek zmieniał właścicieli, przez kilka pokoleń stanowił rezydencję książąt Czartoryskich. Otaczała go fosa, dziś już osuszona. Projekt przypisuje Fryderykowi A. Stuelerowi. Budowniczymi byli mistrz S. Mueller z Rawicza i rządcą majątności F. Rosiński o czym świadczą napisy na kartuszu z herbem umieszczonym na fasadzie budynku.

Techniczną ciekawostką jest to, że w zamku rokosowskim funkcjonowało centralne ogrzewanie powietrzne. Potwierdzenie tego znaleźli autorzy artykułu (W. D., F. D.) w pomieszczeniu piwnicznym istniejącym do dziś. Świadczy o tym płaszczyna podłogowa oraz połączenie kanałami powietrznymi z ogrzewanymi niegdyś pomieszczeniami. Tam niewątpliwie znajdowało się palenisko. Obecnie pomieszczenie pełni funkcję schowka, otwartego z korytarza.



ZAMEK W ROKOSOWIE

Uczestnicy wycieczki zwiedzali piękny dziesięciohektarowy park przystosowany do przyjęć ogrodowych. W jadalni zamkowej spożyliśmy smaczny obiad. Jej wnętrza bardzo słoneczne, utrzymane w ciepłej tonacji kolorystycznej, ozdabiają obrazy, przedstawiające kompozycje kwiatowe, pochodzące z różnych epok, m.in. reprodukcja obrazu Jana Bruegela (zwanego Aksamitnym lub malarzem kwiatów, 1568-1625).

Ogromnym przeżyciem było zwiedzenie bazyliki na Świętej Górze w Gostyniu. Jest to pewnego rodzaju fenomen w polskiej architekturze, jako najokazalsza budowla sakralna z okresu rozkwitu baroku w Polsce. Świątynia jest budowlą centralną na planie ośmioboku z kopułą na wzór kościoła Santa Maria Della Salute w Wenecji. Święta Góra była już w średniowieczu miejscem kultu maryjnego, początkowo stała tu kaplica, a od 1520 roku kościół o konstrukcji szachulcowej.

Oprowadzający wycieczkę klerik V roku seminarium duchownego, przedstawił się jako Paweł. Z dużym zapałem i osobistym zaangażowaniem przekazywał zwiedzającym wiele szczegółów o pierwszych pomysłach dotyczących obrania wzoru dla mającej powstać fundacji wotywniej Adama F. Konarzewskiego i jego żony Zofii z Opalińskich. Informacje dotyczyły też detali budowlanych,

technicznych oraz rekwizytów pamiątkowych znajdujących się w bazylice.

Początki dzisiejszej świątyni wiążą się z powstaniem Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Polsce w 1668 roku. Pierwsze plany budowli wykonał architekt Baltazar Longhen, ale właściwymi twórcami budowli byli Jerzy i Jan Catenacci. Dalsze realizacje wykonywał architekt Pompeo Ferrari wraz z budowniczym Adamem Stierrem. Dekoracje wnętrza kopuły głównej wraz z latarnią wykonał Jerzy W. Neunhertz. W prace sztukatorskie zaangażowany był warsztat wiedeński, freski w prezbiterium wykonali malarze monachijscy, wizerunki postaci malarz drezdeński. Utensylia liturgiczne, plakietki wotywnie i detale zdobnicze powstawały w ciągu wieków jako artystyczne wyroby złotników europejskich i polskich, m.in. Walentego Widigera z Kobyliny, Wojciecha Budzynowicza z Poznania, ponadto z Gdańska, Wrocławia, Augsburga, Akwizgranu, (współcześnie) Wiktora Gontarczyka z Warszawy. Organy są dziełem Jana B. Zithera z Głogowa. Prace stolarskie wykonywał Franciszek Fiedemann z Poznania, prace snycerskie Fryderyk Steinke z Chocieszewic. Za czas ukończenia budowli przyjmuje się rok 1731.

Kasata Kongregacji w latach 1876-1919 i następnie w okresie okupacji niemiec-



kiej utrudniała przeprowadzanie koniecznych konserwacji. Obecnie, od roku 1954 regularnie przeprowadza się gruntowne prace konserwatorskie, co przywróciło świątyni pierwotny blask z całym jej bogatym wyposażeniem barokowym i rokokowym. Sąsiadujący z kościołem klasztor (na miejscu drewnianego) zbudowano w latach 1732-1736. Nie zwiedzano tego obiektu, kupowano w nim tylko wydawnictwa i pamiątki.

Ale pełne wrażen było zwiedzanie obszernego podziemia kościoła. Wzdłuż zewnętrznych murów, a więc zgodnie z układem architektonicznym świątyni, usytuowane są duże krypty z trumnami ciał osób zmarłych z rodzin fundatorów oraz członków Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri. Szczególną uwagę zwracano na krypty głównego fundatora sanktuarium - Adama Konarzewskiego (1640-1676) oraz księży: Stanisława Grudowicza (1611-1684), Wawrzyńca Kuśniaka (1788-1866) oraz błogosławionego Edmunda Bojanowskiego (1814-1871). Przed trumnami ustawione są bukiety kwiatów.

Po II wojnie światowej podziemie zostało splądrowane i niektóre trumny otwarto. Wtedy okazało się, że ciała pochowane przed wiekami zachowały się w posta-

ci niezmienionej. Podobnie wyglądało ciało ks. Wawrzyńca Kuśniaka, którego trumnę otwarto w 1953 roku. Jak się okazuje, niska i równa temperatura, odpowiednia wilgotność, ogólnie mówiąc klimat podziemia, konserwuje powierzchnie mu zwłoki. Ostatnio w zespole zakonu ustalono, że każdy z duchownych związany z Kongregacją na Świętej Górze koło Gostynia, spocznie po śmierci w kryptach tej świątyni.

Powrót był pełen osobistych kontemplacji z doznań estetycznych, artystycznych także poznawczych i religijnych, przeżytych w przyjacielskim gronie. Jak zwykle wycieczkowicze wrócili bardzo usatysfakcjonowani udaną wycieczką seniorów Politechniki Poznańskiej.

dr Władysław Dembecka

Opracowano na podstawie autopsji, informacji osób oprowadzających, informacji internetowych oraz folderów, przewodników i in. dostępnych druków, np.: *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. V, z.4. *Powiat gostyński*, Zakł. Nar.im. Ossolińskich PAN, Wrocław 1961; *Łęcki W., Jaśkowiak F.*

*Przewodnik 7.: Wielkopolska, Sport i Turystyka, Warszawa 1989; Przewodnik po Polsce, Sport i Turystyka, Warszawa 1966; Zgodziński B., Województwo Leszczyńskie, KAW Poznań 1981; Bazylika i klasztor księży filipinów na Świętej Górze k. Gostynia (przewodnik), Gostyń Pozn. Święta Góra, 1971; Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri; Święta Góra Gostyń. Przewodnik, Gostyń 2007; Sanktuarium Świętogórskiej Róży Duchownej w Gostyniu, Gostyń 2009. Ponadto publikacje i dokumenty: Dembecka W., Dembecki F.: *Wielkopolskie zastosowania centralnego ogrzewania powietrznego w nowożytnych zamkach i pałacach*. Cz. II. *Barokowe obiekty rezydencjonalne (m.in. Rydzyna)*, Cz. IV *Rezydencje romantyczne (m. in. Rokosowo)*. *Ogrzewnictwo i Klimatyzacja* nr 6 i nr 8, 2000; *Historia zamku Rokosowo. Maszynopis str. 28 (wśród przypisów str.27); Archiwum Zakładu Architektury Politechniki Warszawskiej Rokosowo pow. Gostyń, pałac-projekt nr 14627-14664.**

Studencka wyprawa rowerowa na Gibraltar

Do wyprawy każdy z uczestników musiał się odpowiednio wcześniej przygotować, tym bardziej, że dla każdego z nas było to pierwsze tak duże przedsięwzięcie rowerowe. Równie ważne co przygotowanie kondycyjne, było przygotowanie sprzętowe, ponieważ musieliśmy być pewni, że rowery nas nie zawiodą. Każdemu, kto myślałby o dłuższych wycieczkach rowerowych polecam rower typu cross lub trekking. Z uwagi na ilość uczestników i możliwych związanych z tym problemów oraz ponieważ była to nasza pierwsza wyprawa, mieliśmy wsparcie w postaci samochodu. Pozwalał on na przewożenie bagaży, prowiantu, zapasowych części oraz stanowił opcję awaryjną w przypadku np. kontuzji.

Wyruszyliśmy z Koszalina. Deszczowa i niesprzyjająca pogoda nie ostudziła naszego entuzjazmu. Już pierwszego dnia cali przemoczeni dotarliśmy do Dziwnowa, gdzie mieliśmy pierwszy i ostatni... płatny nocleg na polu namiotowym. Następny dzień przywitał nas również deszczem. Mimo wszystko trzeba było ruszać dalej, bo przed nami było jeszcze wiele do przebycia. Po przekroczeniu granicy z Niemcami w Świnoujściu nastąpiła lepsza pogoda.

Tygodniowa wycieczka przez Niemcy pokazała, że dzięki licznym ścieżkom rowerowym i dobremu oznakowaniu dróg, są one bardzo

przyjazne dla PRZEJAZD PRZES HAMBURG
rowerzystów. ZAJĄŁ AŻ PIĘĆ GODZIN
Niestety już

trzeciego dnia z powodu opuchniętego kolana nie mógł jechać na rowerze Jacek z Koszalina. Jego powrót na rower musiał zostać odłożony na kilka dni. Z kolei w Rostocku zegnaliśmy kolegę Mateusza,

Od 7 sierpnia do 14 września br. odbywał się Europejski Rajd Studentów współorganizowany przez Samorząd Studentów Politechniki Poznańskiej i Parlament Studentów Politechniki Koszalińskiej wspieranych przez macierzyste uczelnie. Rajd ten był wyprawą rowerową, której pierwsza tegoroczna edycja miała za cel Gibraltar. Pomysłodawcą wyprawy był Andrzej Świątek - student Politechniki Koszalińskiej, który swoim nietypowym pomysłem zaraził autora poniższego tekstu. W założeniu wydarzenie miało lepiej zintegrować studentów obu uczelni oraz pozwolić na poznanie życia Europejczyków z innej niż samochodowa perspektywy. W rajdzie wzięło udział ośmioro studentów: sześciu przedstawicieli Politechniki Koszalińskiej i dwóch z Politechniki Poznańskiej - Jakub Hudak, student 3 roku Logistyki oraz Grzegorz Duszejko, student studiów II stopnia Automatyki i Robotyki na Wydziale Informatyki.

który po namyśle uznał, że nie podoła trudom wyprawy i wrócił pociągiem do Polski. Pod względem pogodowym było dosyć „w kratkę”, lecz nie mogliśmy narzekać.

Z miejsc, które zobaczyliśmy i które na pewno warto wymienić, to miasto Schwerin wraz z pięknym neorenesansowym zamkiem i klimatyczne, obrosnięte

bluszczem, stare, wąskie uliczki Lubeki. Wszystkie miasta i miasteczka przez jakie przejeżdżaliśmy miały zadbane i odrestaurowane starsze części. Wieczorami jednak miasta zamierały – na ulicach nie

było nikogo, nawet młodych ludzi. Jedną z najgorszych chwil w Niemczech, była przeprawa przez Hamburg, naprawdę wielką metropolię. Pomimo dokładnej mapy, przejazd przez to miasto zajął nam aż 5 godzin. Miejsca, w których spaliśmy pod namiotami w Niemczech były bardzo różne: od trawnika przy supermarkecie po spanie w lasach. Napotkani Niemcy okazali się bardzo mili i pomocni, szczególnie w znajdowaniu właściwej drogi, ale też np. jeden z nich pozwolił nam rozbić namioty na trawniku na jego posesji. Dzięki temu, że mieliśmy polskie flagi przypięte do rowerów, nie zabrakło również rozmów z naszymi rodakami, zarówno tymi, którzy miesz-

kali tam na stałe, jak też tymi, którzy przejechali tam na chwilę.

Kolejne na trasie były kraje Beneluksu, a konkretnie miasto Venlo w Holandii, gdzie spędziliśmy wieczór bawiąc się w miejscowych klubach. Następny dzień, w którym mieliśmy dotrzeć do Liege w Belgii okazał się najgorszym dniem wyprawy. Pomimo świetnej infrastruktury rowerowej, nie zdołaliśmy dojechać nawet do Maastricht, a to wszystko z powodu nadejścia potężnego deszczowego frontu. Napotkani Holendrzy na dworcu w Sittard próbowali nam pomóc przetrzymać ten ciężki dzień (komunikacja w języku angielskim była bezproblemowa), ale i tak ostatecznie wyładowaliśmy w przygranicznym niemieckim świerkowym lesie, gdzie mogliśmy "wysuszyć



się" w naszych namiotach. Pogoda kolejnego dnia nieznacznie się poprawiła, więc ruszyliśmy dalej. I tutaj spotkała nas niespodzianka, ponieważ kraje Beneluksu z reguły kojarzyły nam się z dosyć płaskim terenem. Można to spokojnie powiedzieć o Holandii, ale na pewno nie o Belgii i Luksemburgu, które na naszej trasie były górzyste - góry Ardeny, które rozciągają się we

towny sposób zjechać serpentynami do kurortu Malmedy. Przejazd przez Belgię przypominał podróż przez Polskę, a to z tego względu, iż drogi były nie najlepsze, a kierowcy jeździli równie niebezpiecznie co ich polscy koledzy. Kolejnego dnia, przy całym utrzymującym się złym pogodzie mieliśmy okazję zwiedzić Luksemburg, siedzibę m.in. Europejskiego Banku Inwestycyjnego.

Kiedy wjechaliśmy do Francji pogoda nareszcie zaczęła nam sprzyjać. W Lotaryngii towarzyszyło nam słońce. W tej historycznej krainie mieliśmy okazję zobaczyć stare bunkry należące do Linii Maginota i spędzić noc nad pięknym jeziorem niedaleko miasteczka Fene-trange. Następnie przejeżdżaliśmy przez Alzację, wraz z jej stolicą - Strasbourgiem. Niezwykle malownicze miasteczka oraz liczne winnice

ce pozwalały poczuć niesamowity klimat tego miejsca. Moim zdaniem był to najpiękniejszy odcinek naszej wyprawy. Alzacja jest z reguły bardzo płaską krainą, lecz od zachodu otaczają ją góry. Na jedną z takich gór wjechaliśmy. Podjazd pod zamek Haut - Koenigsbourg był najtrudniejszym podjazdem na całej trasie, lecz w nagrodę mieliśmy wspaniały widok na całą Alzację.

**W SZWAJCARII PO RAZ PIERWSZY
SPOTKAŁY NAS PRAWDZIWE
UPAŁY POWYŻEJ 30°C
I PIERWSZY RAZ NA TRASIE
ZACZĘLIŚMY ROBIĆ „SJESTY”**

górzystą częścią tego kraju. W zasadzie podjazdy, które tam pokonywaliśmy, nie

**PRZY WJEŹDZIE DO BELGII
MIELIŚMY OKAZJĘ WSPINAĆ SIĘ
NA NAJWYŻSZĄ GÓRĘ TEGO KRAJU
- SIGNAL DE BOTRANGE,
BY NASTĘPNIE W EFEKTOWNY
SPÓSÓB ZJECHAĆ SERPENTYNAMI
DO KURORTU MALMEDY**

różniły się aż tak bardzo od tych z Belgii i zachodniej części Alzacji. To właśnie w Szwajcarii po raz pierwszy spotkały nas prawdziwe upały powyżej 30°C i pierwszy raz na trasie zaczęliśmy robić "sjesty" czyli odpoczynki w godzinach od 14

do ok. 17. Towarzyszyły nam one już do końca rajdu. Zwiedziliśmy Bazyleę, Berno oraz Genewę, za którą znowu wjechaliśmy do Francji. Droga prowadząca do Chamonix Mont Blanc nie była taka trudna jak przewidywaliśmy. Jednak w pewnym momencie musieliśmy zsiąść z rowerów i skorzystać z transportu naszego samochodu, ponieważ zaczęła się autostrada wiodąca do tunelu pod Mont Blanc o długości ponad 11km. Po wypakowaniu się po włoskiej stronie Alp, zaczęliśmy zjeżdżać ponad 90 kilometrowym zjazdem, po którym to kolejnego dnia trafiliśmy do Turynu - miasta wąskich uliczek i niezliczonych placów. Włochy okazały się krajem kolarzy-amatorów, których było pełno na drogach po których mieliśmy okazję jeździć. Po płaskim terenie wokół Turynu czekały na nas jeszcze wzniesienia za miastem Dogliani, a po nich już zjazd do długo wyczekiwanego przez nas Morza Śródziemnego. Za miastem Sawona mieliśmy nasz pierwszy nocleg nad samym brzegiem morza, a bardzo ciepła noc sprawiła, że nie musieliśmy rozkładać nawet namiotów. Podróż wzdłuż morza, przecinająca nadmorskie kurorty przyniosła nam emocje w postaci szalonego przeciskania się przez korki w wąskich uliczkach. Po przejechaniu włoskiej riwieri po raz trzeci przywitała nas Francja i małe księstwo - Monaco.

Przepych i bogactwo było widać na każdym kroku - kasyna, jachty oraz sportowe samochody. Przy wjeździe do tego najgęściej zaludnionego państwa na świecie spotkaliśmy niezwykle osobę - Szymona z Krakowa, absolwenta AGH, który odbywał samotną wyprawę rowerową do Maroka przez całe pasmo



Pirenejów i Portugalii. Po 21 dniach zrobiliśmy sobie dzień przerwy, który przeznaczaliśmy na zwiedzanie Monako, gdzie dzień wcześniej odbywał się mecz Super Pucharu Europy w piłce nożnej. Wypoczęci mogliśmy ruszyć dalej, by zobaczyć m.in. sławne Lazurowe Wybrzeże z pięknym kolorem morza w Nicei oraz znane z festiwalu filmowego - Cannes. Podczas etapu przed Marsylią zaczął nam towarzyszyć bardzo uciążliwy Tramontana - silny, wiejący prosto w twarz wiatr, który nie ustawał przez kolejne dwa dni. Była to wyjątkowo monotonna część naszego rajdu, co związane było z idealnie płaskim terenem, drogą ciągnącą się poprzez mokradła i gdzie nie było w zasadzie żadnych zabudowań. Dopiero w okolicach Montpellier, na wybrzeżu pojawiły się miasteczka i normalne piaszczyste plaże, dzięki czemu mogliśmy wieczorami na nich pokopać piłkę.

W końcu, 28 dnia rajdu dotarliśmy do Hiszpanii. Wjazdu do niej strzegły wschodnie Pireneje, które pozwoliły nam zwalczyć monotonię ostatnich płaskich etapów i uraczyły nas wspaniałymi widokami na skaliste wybrzeże. Tak dotarliśmy do Girony, czyli "rzut beretem" od sławnej Barcelony. Mieliśmy małe problemy związane z wyjazdem z niej, ponieważ wszystkie drogi wyjazdowe były tzw. ekspresówkami. Noc spędziliśmy w pierwszej miejscowości za Barceloną -

w Gava Mar. Następny dzień część z nas spędziła wylegując się na plaży, a reszta zwiedzając dokładnie Barcelonę, m.in. La Sagrada Familia oraz największy stadion Europy - Camp Nou. Kolejny tydzień podróży wzdłuż wybrzeża.

Za Cartageną zaczęły się „prawdziwe” podjazdy wschodniej części masywu gór Sierra Nevada, którym towarzyszyły widoki niczym z „dzikiego zachodu”. Z tej części rajdu na pewno warto wspomnieć o Valencji (według mnie jest ona piękniejsza i bardziej zadbane od Barcelony) oraz Almerii, gdzie w zabytkowej części miasta spotkaliśmy dwie pary studentów z Polski.

**PRZEPYCH I BOGACTWO
BYŁO WIDĄĆ NA KAŻDYM KROKU
- KASYNA, JACHTY
ORAZ SPORTOWE SAMOCHODY**

Po przejechaniu 4900 kilometrów, niezliczonej liczby wspaniałych widoków oraz zabytków dotarliśmy do celu 39-cio dniowego rajdu - Gibraltaru. To małe terytorium Wielkiej Brytanii na półwyspie Iberyjskim, jest naprawdę zdumiewające. Jest to mały cypel, z którego wyrastają w zasadzie pionowe, imponujące skały sięgające ponad 400 metrów.

Drogę do miasta przecina... lotnisko. Można więc być świadkiem, gdy na ulicy jest zatrzymywany ruch ze względu na start lub lądowanie samolotu. Na Gibraltar dotarliśmy wieczorem, więc po uczczeniu całej wyprawy, następny dzień spędziliśmy na zwiedzaniu tego niewielkiego ale jakże ciekawego mia-



sta. Punktem obowiązkowym jest Point of Europe, skąd można dojrzeć wybrzeże Afryki, na a samej górze znajduje się park narodowy z małpami. Po zwiedzeniu oraz wysłaniu kartek pocztowych, wyruszyliśmy w podróż powrotną do kraju. Zajął nam ona 55 godzin.

Podsumowując wyprawę pragnę powiedzieć, że pomimo trudów, niesprzyjających warunków atmosferycznych, ostrych podjazdów, ogromnej ilości przebitych opon - było NAPRAWDĘ warto. Opisane zdarzenia to niewielka część naszych przeżyć. Na pewno będą one żyły w naszej pamięci, a doświadczenie jakie zdobyliśmy podczas rajdu zapoczątkują na kolejnych naszych wyprawach rowerowych. Chyba każdy z nas załapał rowerowego bakcyła. Zwiedzanie świata z siodełka roweru dostarcza niesamowitych wrażeń i jest okazją do poznania ciekawych ludzi.

Chciałbym podziękować Panu prorektorowi prof. Karolowi Nadolnemu za wsparcie, bez którego wyprawa w takim kształcie nie byłaby możliwa.

Wszelkie dodatkowe informacje, oraz zdjęcia można otrzymać poprzez kontakt mailowy: grzegorz.duszejko@gmail.com lub na stronie www.erstudent.eu.

Grzegorz Duszejko



ilościach, że szczęśliwe posiadaczki lodówek turystycznych obawiały się oskarżeń o przemyt drobiu. Uważając na wysokie krawężniki urządziliśmy krótki wyścig na trasie M1 - Poligród. Wygrała Hanka.

W autokarze (jak to jest, że po Poznaniu jeździ się autobusem, a za granicę jeżdżą tylko autokary?) spędziliśmy ok. 23,6% czasu, byłoby więc nie na miejscu przemilczeć ten aspekt przedsięwzięcia. Tym bardziej, że 38 godzin naprawdę pozwala odkryć potencjał tego środka transportu dalekosiężnego. Autokary obfitują na przykład w nietypowe miejsca do spania. Sen czeka na nas: na ramieniu towarzysza podróży, na szybie, na oparciu własnym i siedzącego przed nami, na podłodze w przejściu, i wreszcie, na stercie sprzętu narciarskiego, zajmującego tzw. „tyły”. Trudno mówić o gęstości zaludnienia powierzchni ruchomej, ale tu przychodzi nam z pomocą fizyka; przyjmując za układ odniesienia choćby fotel kierowcy, możemy określić gęstość zaludnienia nieruchomej już podłogi autokaru: 1,6 mln osób/km². Nie są to czcze rozważania! Tak znaczna gęstość zaludnienia w zestawieniu z brakiem zmian w strukturze zasiedlającej rozpatrywaną przestrzeń grupy sprzyja bowiem zawieraniu znajomości. Robiliśmy to.

7 listopada, około 14:00 dotarliśmy do Piesendorfu. Na miejscu zastał nas trudny problem optymalizacji przydziału pokoi. Ograniczały nas poglądy małżeństw i konkubinatów na zamieszkiwanie oddzielnych apartamentów i skłonność poszczególnych organizacji do trzymania swoich członków możliwie blisko siebie. Łoża małżeńskie implikowały ponadto (według kobiet) monopłciowość w zbiorze osób przyporządkowanych do danego pokoju. Do tego sztywny podział na tych, co śpią tylko od ściany i tych, co wyłącznie od brzegu... O 16:47 osiągnęliśmy względne porozumienie.

Wyczerpani 15-godzinną eksploracją autokaru i szukaniem swojego miejsca w pensjonacie, oddaliśmy się słodkiemu nieróbstwu. Wieczorem podjęliśmy jedynie próbę zapoznania się z najbliższą

okolicą. Odkryliśmy: plac zabaw, market, automat z papierosami, pub i kościół. Uznaliśmy to spektrum atrakcji za wystarczające. Tuż po niemieckojęzycznej dobranocce udaliśmy się do naszych podwójnych łóżek.

Kolejne dni spędziliśmy podobnie. O 8:00 zbiórka w autobusie, 15 minutowy przejazd do Kaprun, wjazd kolejką linową na lodowiec i...ciężka praca nad koordynacją kończyn i przyczepionego do nich sprzętu. Oczywiście niektórzy z nas to bywalcy stoków, ale byli i tacy, którzy dopiero zaczynali przygodę ze sportami zimowymi. Szczególne uznanie należy się ekipie od „dech”, czyli trójce naszych dzielnych snowboardzistów. Aby przekonać tych, którzy jeszcze nie wierzą w możliwość powodzenia przedsięwzięcia pod tytułem „niepełnosprawni na nartach”, kilkastów o niedowidzących i poruszających się na wózkach – oni też zjeżdżają z górskich szczytów! Pierwsza z wymienionych grup ubiera odpowiednio oznakowane kamizelki narciarzy niewidomych i podąża po stoku za ubranym w jaskrawe kolory przewodnikiem. Osoby z niepełnosprawnością ruchową zabierają w góry mono-ski - wygląda to trochę jak zabrane ze stadionu krzeselko z jedną nartą przytwierdzoną pod spodem. Opanowanie techniki jazdy na tym wehikule wymaga sporo ćwiczeń i dużego zacięcia, którego nie brak oczywiście naszym przyjaciołom. Na jednej, czy na dwóch nartach, szusowaliśmy do 15:00. W drodze powrotnej do Piesendorfu zakupy (batony szybko się skończyły), później wspólny obiad, którego wszyscy Polibudzie zazdrościli. Wiezorami długie rozmowy o wszystkim i o niczym przy szlachetnych austriackich trunkach lub herbatce. Wiele z nas wróciło też do zarzuconego w podstawówce zwyczaju popołudniowego leżakowania, połączonego z kontemplacją budowy ludzkiego ciała ze szczególnym uwzględnieniem mięśni, o których istnieniu nie mieliśmy dotąd zielonego pojęcia.

Rutynę narciarskiego życia zakłócił, ku radości obozowiczów, jednorazowy wypad do kompleksu basenów w Kaprun. Bicz wodne, baseny termalne pod rozgwieżdżonym alpejskim niebem, jaccuzi



i to, co tygrysy lubią najbardziej – zjeżdżalnia. Przy okazji odkryliśmy tajemnicę filmów o wampirach - kręci się je po prostu pod wodą. Doprawdy, wodoodporny aparat kolegi Tomka pozwolił nam zrobić przeurocze fotki.

W końcu nadszedł jednak koniec naszej wycieczki i trzeba było wracać do Poznania - na uczelnię, do pracy, do jesiennej pogody. Podróż powrotną należy zali-

czyć do udanych, a szczególnie jej osiem pierwszych godzin, będących kontynuacją imprezy pożegnalnej rozpoczętej w Piesendorfie. Na Dworzec Letni dotarliśmy w stanie nie gorszym niż przed wyjazdem. Wróciliśmy jednak bogatsi o nowe znajomości i doświadczenia. Wróciliśmy utwierdzeni w przekonaniu, że niepełnosprawność nie jest barierą w spełnianiu marzeń.

rybka

Nieprzeciętni zdobyli Alpy

Wielkie plany doszły do skutku – wyjechaliśmy poszusować po Alpach. 6 listopada 2010 roku dwunastoosobowa reprezentacja Stowarzyszenia Studentów z Niepełnosprawnościami PP „Nieprzeciętni” wybrała się do alpejskiej wioski, w okolicy Kaprun w Austrii, by dać wyraz swemu sportowemu zacięciu. Maltański igielit to dla nas stanowczo za mało. W podróż razem z nami udali się niepełnosprawni sportowcy z ośrodka START oraz studenci z UAM-u i instruktorzy z AWF-u.

Nasza przygoda zaczęła się wieczorem 5 listopada, kiedy to, w ramach przygotowań do wyjazdu, dokonaliśmy ogromnych zakupów. Do zaparkowanych na kopertach

samochodów załadowaliśmy ok. 12 kg batonów (zapasy Dominika), a także, planując zbiorowe żywienie, mnóstwo ryżu, konserw, warzyw i frytek. Kupiliśmy też filety z kurczaka w takich

Koło Naukowe IWP podbija Berlin

Naszą podróż rozpoczęliśmy w czwartkowy poranek, 21 października br., kiedy to siedemnastoosobowa grupa pasjonatów wybrała się na podbicie Berlina. Na początek zdecydowaliśmy się poznać z bliska Muzeum Techniki, mieszczące oprócz tysięcy zdobyczy myśli technicznej ludzkości, również różne urządzenia, dzięki którym samemu można stać się naukowcem i wykonywać eksperymenty przybliżające zasady fizyki. Muzeum mieści się w historycznym budynku dworca kolejowego Anhalter Güterbahnhof, a zwiedzanie rozpoczęliśmy od zapoznania się z pierwszym na świecie komputerem stworzonym przez Konrada Zuse. Stworzył on w pełni programowalną liczącą maszynę o nazwie Z1, która operowała na liczbach binarnych, zmiennoprzecinkowych. Kolejnym ciekawym aspektem zwiedzania Muzeum była część poświęcona lotnictwu, gdzie mogliśmy podziwiać rozwój lotnictwa od rekonstrukcji projektu Leonarda da Vinci, poprzez wojenne maszyny latające XX-ego wieku, aż do mniejszych samolotów sportowych. W hali można było oglądać ponad 40 maszyn w skali rzeczywistej lub ich fragmenty. Do ciekawostek można dodać obecność samolotu MIG 15 w polskich barwach wojskowych oraz pocisków: odrzutowego V1 i rakietowego V2, skonstruowanych pod koniec drugiej wojny światowej. Skorzystaliśmy z możliwości przeprowadzenia eksperymentu w mini tunelu aerodynamicznym, gdzie była możliwość zaobserwowania oderwania się przepływu przy dużych kątach natarcia skrzydła. Obecność w Muzeum Techniki znacząco przybliżyła nam rozwój technologii komputerowej oraz przemysłu lotniczego w XX wieku. Pozwoliła nie tylko zobaczyć eksponaty, ale i je dotknąć, łatwiej poznać i zrozumieć zasady stojące u podstaw dzisiejszych systemów.

Członkowie Koła Naukowego Inżynierii Wirtualnej, działającego na wydziale MRiT, od dawna planowali wspólny wyjazd z kadrą naukową i starszymi kolegami - doktorantami. Wybór Berlina wydawał się naturalny ze względu na więzy naukowe Politechniki Poznańskiej, bliskie sąsiedztwo i atrakcyjność wyprawy. Koło naukowe IWP zajmuje się nowoczesnymi metodami obliczeń strukturalnych i przepływowych, realizuje projekty indywidualne, przemysłowe i europejskie. Chcieliśmy zapoznać się z pracami niemieckich kolegów pracujących w podobnych obszarach.



Wykorzystując każdy moment na obcowanie z techniką, opuściliśmy muzeum zaledwie kilka minut przed zamknięciem i ruszyliśmy zwiedzać miasto, gdyż większość z nas była w Berlinie po raz pierwszy. Mieliśmy okazję zobaczyć znaną na całym świecie Bramę Brandenburską z reprezentacyjną ulicą Unter den Linden oraz budynek niemieckiego parlamentu. Po czasie spędzonym na zwiedzaniu historycznych zabytków architektonicznych wybraliśmy się

w miejsce emanujące futurystycznym oraz nowoczesnością architektoniczną, a mianowicie Plac Poczdamski - jedna z największych inwestycji budowlanych w Europie ostatnich lat.

Kolejnego dnia wyruszyliśmy do Instytutu für Strömungsmechanik und Technische Akustik (ISTA) Technische Universität Berlin prowadzącego liczne prace badawcze dla lotnictwa (np. Airbus, Rolls Royce). Następnym celem

był Konrad Zuse Centrum Berlin (ZIB), gdzie uczestniczyliśmy w seminarium, które przeprowadził specjalnie dla nas dr W. Baumann - konsultant CFD i nasz przewodnik po ZIB. Omówiony został status oraz obecna działalność Centrum w dziedzinie algorytmów zorientowanych pozwalających na obliczenia równoległe wielkiej skali. Istotną częścią aktywności ZiB-u jest wspieranie innych jednostek naukowych o statusie uniwersyteckim. W tym celu zawiązała się w roku 2001 organizacja Norddeutscher Verbund für Hoch- und Höchstleistungsrechnen skupiająca sześć landów północnych Niemiec, a której zadaniem jest stały rozwój superkomputera do obliczeń równoległych. Partnerzy Centrum mają możliwość przeprowadzania symulacji na kosztującej blisko 20 milionów euro jednostce o 13056 rdzeniach, mocy obliczeniowej 147 TFlop/s i 64 terabajtach pamięci operacyjnej. W dalszej części pokazano nam kilka migawek z budowy i instalacji sprzę-

tu oraz dotychczas przeprowadzonych projektów z wykorzystaniem mocy obliczeniowej centrum obliczeniowego ZiB. Bogatsi o nową wiedzę, ale nie znudzeni, ruszyliśmy za naszym przewodnikiem podziwiać na żywo działający sprzęt. Jednak zanim dotarliśmy do tych pilnie chronionych stref ośrodka badawczego, zapoznaliśmy się z daVinci Studio, gdzie członkowie grupy profesora Christiana Hege pokazali możliwości ich autorskiego systemu do wizualizacji obliczeń przepływowych w 3D. Następnie dotarliśmy do miejsca, gdzie te najważniejsze w ZiB drzwi, drzwi pomieszczenia do serwerowni, stanęły przed nami otworem. Osiągnęliśmy punkt kulminacyjny naszej wizyty w ZiB. Uzbrowieni w stopery wkroczyliśmy podziwiać robiący wrażenie czterdziesty, najbardziej wydajny superkomputer świata, 49 racków ze sprzętem połączonym łącznie 45km (!) światłowodu, o łącznej wadze 45 ton i mocy 670kW. Na zakończenie oglądaliśmy sprzęt traktowany w chwili obecnej

jako muzealny eksponat - stacje roboczą CRAY oraz bibliotekę kaset taśmowych do archiwizacji danych. Jeszcze dziesięć lat temu były sprzętem z "górnej półki", przy budowaniu superkomputerów.

Pełni zakodowanych informacji i obrazów w głowie, pożegnaliśmy się z naszym przewodnikiem dr. Wolfgangiem Baumannem i ruszyliśmy w drogę powrotną do Poznania.

Podsumowując, nasz dwudniowy pobyt w Berlinie przyniósł nam wiele korzyści. Zobaczyliśmy rzeczy nie tylko cieszące oko, ale mogliśmy także podpatrzeć pracę kadry naukowej u naszych zachodnich sąsiadów oraz zaczerpnąć trochę inspiracji do dalszej pracy. Mamy nadzieję, że w przyszłości uda nam się odwiedzić inne uniwersytety techniczne, promując również naszą działalność naukową w Poznaniu.

Koło Naukowe IWP

I tu intuicyjnie nasuwa się pytanie: czy efektywne zarządzanie organizacjami i skuteczne działanie w biznesie nie może odbywać się w oparciu o wartości, zasady oraz ogólnie pojętą etykę?

Członkowie Studenckiego Koła Naukowego Konsultingu Cognitis wiedzą, że można, dodając przy tym, iż skuteczność w biznesie determinowana jest przede wszystkim przez posiadanie odpowiednich umiejętności i wiedzy z zakresu zarządzania oraz specjalistyczną i ogólną znajomość branży, w której się działa.

Studenckie Koło Naukowe Konsultingu Cognitis działające przy Wydziale Inżynierii Zarządzania skupia studentów różnych kierunków, którzy zainteresowani są pogłębianiem wiedzy z zakresu zarządzania organizacjami oraz rozwojem swoich umiejętności menedżerskich i przywódczych, ale jednocześnie chcących działać w duchu podstawowych wartości. Poprzez realizowane projekty, współpracę z wieloma wiodącymi firmami konsultingowymi oraz samodzielne pogłębianie wiedzy na temat nowoczesnych metod zarządzania,

Etyka i skuteczność w biznesie, czyli

Cognitis

W obecnych czasach, w świecie gdzie wiele rzeczy opiera się o procesy biznesowe, wielu ludzi postępuje dwojako w odniesieniu do wartości i etyki. Z jednej strony, w życiu prywatnym, postępują zgodnie z wartościami i zasadami. Jednak z drugiej strony, w sferze życia zawodowego - w biznesie, owe wartości i zasady wypierane są na rzecz opłacalności - czynnika, który często posiada wyższy priorytet aniżeli uczciwość, odpowiedzialność społeczna, troska o środowisko. Wiele firm podczas dokonywania wyboru zadaje sobie pytanie: „czy warto postępować uczciwie, mimo że nie zawsze jest to opłacalne?”. A przykładów firm, które odpowiedziały „nie” na owe pytanie, przytaczać nawet nie trzeba, bo są znane każdemu z nas.

członkowie koła rozwijają swoje kompetencje i umiejętności, zdobywają cenne doświadczenie oraz pozyskują kontakty – a jednocześnie świetnie przy tym się bawią, gdyż praca w grupach i wspólne realizowanie projektów daje dużo satysfakcji i napawa optymizmem.

Działalność - projekty

Cognitis opiera swoją działalność na realizacji projektów skierowanych w szczególności do studentów zainteresowanych branżą konsultingową, a także szeroko pojętą tematyką zarządzania. Współpracując z innymi ugrupowaniami studenckimi oraz firmami konsultingowymi, przygotowujemy co roku dla społeczności akademickiej wiele projektów dotyczących najróżniejszej tematyki.

Do tej pory podjęliśmy się realizacji projektów takich jak:

- Złap Konsulting

- Konkurs Wiedzy o Rachunkowości
- Dni z Doradztwem
- CITYzens of Finance
- Marketplace
- Przewodnik po doradztwie strategicznym
- Dzień Wartości
- Promocja Strategii
- Karierosfera - Konkurs Wiedzy Biznesowej
- Wspólne Wartości
- Dzień z Ersnt&Young
- JP Morgan Day
- The Boston Consulting Group Day & Najlepszy Ekonomista Wielkopolski
- Architektura Zarządzania
- Talent za Talent

Oprócz realizowania projektów członkowie koła korzystają także ze szkoleń, które przeprowadzają dla nich profesjonalści z różnych firm konsultingowych - jest to świetna okazja na zdobywanie informacji na temat nowych praktyk w świecie biznesu.

A więc droga Studentko /drogi Studente...

...jeżeli masz zadatki na przyszłego menedżera lub lidera, chciałbyś zarządzać organizacją lub pracować w branży konsultingowej – dołącz do nas jak najszybciej i przekonaj się, że optymalny wybór to odpowiedź na pytanie: „Co jest najbardziej opłacalne ze wszystkich uczciwych rozwiązań?”.

Bo jak to ujął światowej klasy ekspert w dziedzinie zarządzania Peter Drucker: „Otóż, o profesjonalizmie menedżera świadczy stopień w jakim opanował sztukę zawodu oraz jego kompetencja moralna”.

Piotr Krużyński

Rybnicka Jesień Chóralna

W sobotni poranek 6 listopada, w deszczu i mgłę wyruszyliśmy z Poznania na Śląsk, by zaprezentować nasze umiejętności wokalne na VI Międzynarodowym Festiwalu pod honorowym patronatem Henryka Mikołaja Góreckiego „RYBNICKA JESIEŃ CHÓRALNA”. Dla wielu z nas konkurs ten miał być pierwszym w szeregach naszego chóru, więc zdenerwowanie było tym większe.

Po sześciu godzinach podróży dotarliśmy na miejsce. Obiad, chwila odpoczynku, próba, i ruszyliśmy do kościoła pw. Królowej Apostołów, gdzie odbywały się przesłuchania.

Gdy nadeszła nasza kolej, pewnym krokiem wyszliśmy przed jury. Niektórzy z nas lekko wystraszeni, inni pod-

ekscytowani, czekaliśmy na podanie dźwięków, pierwszego z przygotowanych przez nas utworów. Głęboki oddech i... nawet nie spostrzeżliśmy jak już schodziliśmy ze sceny.. W głowach pozostało tylko jedno pytanie: jak ocenił nasz śpiew 4 -osobowe międzynarodowe jury? Dwa słowa podziękowań od dyrygenta i do hotelu.

Po stresie przesłuchania czas na chwilę relaksu. Zapewniła go nam uśmiechnięta Pani Pilotka Małgosia, dzięki której mogliśmy poznać urok Rybnickich knajpek. Już zawsze kojarzyć nam się one będą z jazzem i zapachem grzanego wina.

Wieczór nadszedł niespostrzeżenie, a wraz z nim ogłoszenie wyników w Rybnickim Centrum Kultury. W głównej sali zebrały się wszystkie chóry czekając na werdykt jury. Konferansjer za nic miał nasze zniecierpliwienie i w nieskończoność przeciągał moment, na który wszyscy czekaliśmy. W momencie wyczytywania rezultatów przesłuchania wstrzymaliśmy oddech. Kiedy usłyszeliśmy, że godziny prób i całe nasze poświęcenie zaowocowało zdobyciem srebrnego pasma, nieposiadaliśmy się z radości. Ciężko ubrać w słowa, co każdy z nas czuł w tym wyjątkowym momencie. Najbardziej cisną się na usta dwa słowa: szczęście

i zadowolenie z odniesionego sukcesu i z tego, że nasz trud został doceniony.

Doskonałym zwieńczeniem całego dnia była niespodzianka, którą przygotowali organizatorzy. Znakomity oktet Octava Ensemble z Krakowa wykonał utwory muzyki dawnej oraz, ku naszemu zaskoczeniu, nowatorskie aranżacje muzyki rozrywkowej. Po dniu pełnym wrażeń wróciliśmy do hotelu, gdzie urządziliśmy klimatyczne spotkanie, by świętować nasz sukces.

Pisanie pracy magisterskiej czy doktorskiej, ale też tworzenie prezentacji i przygotowanie konferencji lub szkolenia nie może obyć się bez solidnej bazy materiałów naukowych. Sposób zbierania informacji jest niemal zawsze taki sam – przeglądanie internetowych katalogów, a następnie sortowanie i kserowanie fragmentów wybranych tytułów książkowych. Dochodzą do tego materiały pochodzące z branżowych portali internetowych, grup dyskusyjnych, blogów oraz artykułów naukowych. Szereg wymienionych czynności oznacza jedno: wielogodzinne, żmudne poszukiwania.

Niestety są one często mało skuteczne ze względu na mnogość obszarów, do jakich trzeba dotrzeć. Pomoc w rozwiązaniu tego problemu niosą ze sobą internetowe zbiory wiedzy. Jednym z nich jest Enbook - online'owa biblioteka, gromadząca wiedzę z zakresu energetyki i energii odnawialnej, będąca jednocześnie specjalistycznym portalem branżowym. Zbiera ona informacje na temat większości zagadnień związanych z branżą: zaczynając od materiałów dotyczących energii konwencjonalnej, przez prace podejmujące problem energetyki odnawialnej, kończąc na artykułach ekonomicznych, które poruszają temat organizacji specjalistycznego rynku energetycznego (obowiązujące prawo, funkcjonowanie podmiotów, odbiorców oraz instytucji energetycznych na rynku).

Portal www.enbook.pl bazuje na uznanych źródłach eksperckich oraz pracach

Ożywionym rozmowom i śpiewom nie było końca. Lecz to tylko część prawdy...

Następnego dnia po śniadaniu pojechaliliśmy do kościoła pw. Św. Anny w miejscowości Świerklany, by swoim śpiewem uczestniczyć we mszy świętej. Proboszcz parafii zaprosił nas na obiad do remizy strażackiej, gdzie na stole królowały tradycyjne kluski śląskie. Swoim śpiewem podziękowaliśmy obłudze za gościnę.

Droga do Poznania części z nas upłynęła na lekkiej drzemce, lecz na tyłach busa "miasto i mafia" toczyły wojnę "na śmierć i życie". Wyjazdy takie jak ten uświadamiają nam, że ważne jest nie tylko zdobywanie nagród, ale także wspólna zabawa, integracja i osiągnięcie satysfakcji z postępów.

Cała energia w jednej bazie

Zbieranie materiałów to obowiązkowy etap przy pisaniu dobrego opracowania. Zajęcie nietatwe i żmudne, związane z godzinami spędzonymi w bibliotekach i na stronach internetowych. Problem ten już wkrótce ominie osoby badające zagadnienia z zakresu energetyki. Rozwiąże go Enbook – tworzona przez samych użytkowników - online'owa baza wiedzy o energii.

nadsyłanych przez osoby zainteresowane rynkiem energii. Część materiałów, z których korzystać będą użytkownicy biblioteki, będzie udostępniana odpłatnie. Pozwoli to redakcji nagradzać autorów publikacji. W zamian za umieszczenie materiału w bibliotece, otrzymają oni pieniężną gratyfikację. Będzie ona jednorazowa bądź uzależniona od liczby pobrań publikowanego przez nich dokumentu.

Nadesłanie pracy nie oznacza jednak, że automatycznie zostanie się ona do bazy. Wcześniej redakcja, we współpracy z branżowymi specjalistami, dokona

wieloetapowej selekcji dokumentów. Wstępną selekcję przeprowadzą redaktorzy portalu. Następnie prace trafią do specjalistów z Centrum Integracji Badań Energetycznych, którzy dokonają ostatecznej akceptacji materiałów.

- *Chcemy, by publikowane przez nas materiały i prace można było skutecznie wykorzystać we własnych opracowaniach. Szybkie dotarcie do wiarygodnych materiałów, na które można się powołać i zacytować, to główny cel Enbooka – mówi Krzysztof Filipiak, pomysłodawca projektu Enbook. – Ilość materiałów dostępnych w internecie nie*

zawsze przekłada się bowiem na jakość. Współpracując z Centrum Integracji Badań Energetycznych (CENERG) oraz kadrą akademicką, pragniemy zapewnić wysoką wartość merytoryczną wszystkich dokumentów zebranych w bibliotece – dodaje Krzysztof Filipiak.

Portal wydaje się być ciekawą perspektywą nie tylko dla naukowców i branżowych specjalistów, ale również (a może przede wszystkim) dla studentów. Do tej pory nie mieli zbyt dużo okazji do publikacji swoich prac - najczęściej trafiały one do zamkniętego, uniwersyteckiego archiwum. Enbook sprawi, że opracowania w końcu ujrzą światło dzienne, a ich autorzy będą mieli dodatkowo szansę na zarobek. Materiały zamieszczane przez młodych pasjonatów energetyki to zysk dla osób, poszukujących nowych materiałów naukowych. Baza wzbogaci się bowiem o prace, charakteryzujące się zupełnie innym, często niekonwencjonalnym, spojrzeniem na branżę.

Internetowa biblioteka Enbook daje także możliwość dyskusji na temat zamieszczonych w bazie publikacji. Umożliwiają to zaawansowane funkcje społecznościowe portalu, do których należą m.in. indywidualne konta użyt-

kowników, opcje wysyłania wiadomości do autorów, polecenia artykułów i proponowania własnych opracowań.

– Choć jesteśmy dopiero na etapie zbierania materiałów do naszej bazy danych, już od początku naszego istnienia mamy zamiar wspierać i integrować środowiska związane z branżą energetyczną. Enbook ma być nie tylko biblioteką, do której sięgniemy w przypadku nagłego zapotrzebowania w niezbędną przy pisaniu pracy literaturę. Chodzi o coś więcej – o profesjonalny portal branżowy – mówi Maciej Markiewicz, project manager inicjatywy Enbook.

Portal aktywnie wspiera także kadra profesorów i doktorów z wieloletnim doświadczeniem badawczym. Ich artykuły oraz recenzje również znajdziemy w bibliotece. – Dobrze wyposażona biblioteka jest od wieków podstawą pracy naukowej. Rolę światowej biblioteki spełnia obecnie internet, lecz aby w ogromnym zalewie wiadomości znaleźć interesującą nas informację potrzeba często długiego czasu. Wyposażona w narzędzia pozwalające na sprawne wyszukiwanie informacji biblioteka Enbook ma szansę stać się głównym zapleczem wiedzy energetycznej dla naukowców

i innych specjalistów poszukujących szybkiej, pogłębionej informacji w szerokim obszarze zagadnień energetycznych – mówi dr Andrzej Sławiński, kierownik Centrum Integracji Badań Energetycznych CENERG w Instytucie Energetyki w Warszawie.

O bazie wiedzy Enbook:

Enbook to internetowa baza wiedzy o energetyce i energii odnawialnej. Gromadzi rzetelne materiały naukowe, które prezentuje w formie przejrzystej online'owej biblioteki. Enbook to także platforma społecznościowa, integrująca osoby zainteresowane wydarzeniami związanymi z branżą energetyczną.

Więcej na: www.enbook.pl

Opracował
i dodatkowych informacji udziela
Aleksander Kutnik
gsm: 696 39 88 33

DRZWI OTWARTE

NA POLITECHNICE POZNAŃSKIEJ

27 listopada 2010 r. na Politechnice Poznańskiej odbyły się Drzwi Otwarte. W programie były m.in. prezentacja Uczelni, prezentacje Wydziałów, spotkania ze studentami oraz możliwość uzyskania informacji na temat rekrutacji na rok akademicki 2011/2012. Drzwi otwarte odbyły się w Centrum Wykładowo-Konferencyjnym PP przy ul. Piotrowo 2.



Newsletter

Nr 10/2010 (GRUDZIEŃ 2010 r.)

Punktu Kontaktowego
7. Programu Ramowego UE
Politechniki Poznańskiej

Dziękując za owocną współpracę w minionym roku

Punkt Kontaktowy 7. PR UE przy PP

składa najserdeczniejsze życzenia z okazji

Świąt Bożego Narodzenia

oraz nadchodzącego Nowego Roku



AKTUALNOŚCI W 7. PR

Raport oceniający 7. PR

7. PR jest prawidłowo realizowany i niewątpliwie wnosi znaczący wkład do europejskiej nauki i rozwoju Europejskiej Przestrzeni Badawczej. To jeden z kluczowych wniosków, jakie wynikają z opublikowanego niedawno raportu z oceny śródkresowej 7. PR UE. Raport, sporządzony przez panel 10 niezależnych ekspertów, którzy poświęcili 6 miesięcy na analizę 7. PR, podkreśla liczne sukcesy programu. Eksperci chwalą między innymi szeroki zakres i zasięg 7. PR, powołując się w szczególności na imponującą liczbę uczestniczących naukowców, rozpiętość geograficzną zespołów i gamę obejmowanych tematów.

Mimo sukcesów eksperci wskazali też duże pole do poprawy i sformułowali 10 zaleceń, które mają pokierować Komisją Europejską przy dalszej realizacji 7. PR i kładzeniu podwalin pod 8. PR, który ma się rozpocząć w 2014 r. Jedno z zaleceń, co nie jest być może zaskoczeniem, dotyczy uproszczenia. Eksperci przyznają, że w ramach 7. PR nastąpiła pewna poprawa, ale np. małe przedsiębiorstwa są nadal zniechęcane do udziału w programie z powodu złożoności procedur i opóźnień w podpisywaniu umów o grant. Jeśli chodzi o stronę finansową, eksperci twierdzą, że poziom dofinansowania powinien zostać co najmniej utrzymany. Dalsze kroki są również potrzebne do przewyższenia fragmentaryzacji badań naukowych, w szczególności w obszarach, w których współpraca międzynarodowa jest niezbędna dla zapewnienia powodzenia.

Niektóre zalecenia dotyczą grup, które są obecnie niedostatecznie reprezentowane w 7. PR. Kobiety pozostają mniejszością w społeczności naukowej, a zdaniem ekspertów Komisja Europejska powinna promować kobiety-naukowców. Badacze z krajów, które przystąpiły do UE w roku 2004 i 2007, jak również z niektórych innych państw członkowskich, gorzej sobie radzą z pozyskiwaniem dofinansowania z 7. PR w porównaniu do swoich kolegów z pozostałych części Europy.

Komisja Europejska obecnie analizuje raport i ma udzielić nań odpowiedzi w nadchodzących tygodniach. Wyniki raportu posłużą również jako dane do dyskusji nad kształtem 8. PR.

Więcej informacji na temat oceny i monitoringu programów ramowych UE,

w tym pełen tekst raportu znajduje się na stronie internetowej pod adresem: http://ec.europa.eu/research/evaluations/index_en.cfm.

UE chce otwartego dostępu do wyników badań finansowanych z 7. PR

Tworzenie i utrzymywanie trwałej sieci europejskiej współpracy naukowej stanowi ważny punkt w programie UE. Wsparcie w realizacji tych zamierzeń zapewnia projekt OPENAIRE (Infrastruktura otwartego dostępu na rzecz badań w Europie), który zachęca i wspiera bezpłatny dostęp przez Internet do wiedzy zdobywanej przez naukowców dzięki grantom Siódmego Programu Ramowego (7. PR) i Europejskiej Rady ds. Badań Naukowych (ERBN). Dnia 2 grudnia Komisja Europejska uruchomiła projekt OPENAIRE w Gandawie, Belgia.

Jednym z najważniejszych komponentów projektu OPENAIRE jest zapewnienie naukowcom, przedsiębiorcom i obywatelom bezpłatnego i otwartego dostępu do referatów naukowych powstałych dzięki finansowaniu ze środków unijnych. Naukowcy będą na przykład mogli śledzić najnowsze osiągnięcia w swojej dziedzinie, a pacjenci cierpiący na rzadkie schorzenia będą mogli bez ograniczeń przeglądać wyniki najnowszych projektów badawczych.

"Uruchomienie projektu OPENAIRE stanowi bardzo konkretny krok w kierunku dzielenia się wynikami badań finansowanych ze środków unijnych dla naszej wspólnej korzyści" - wyjaśnia Neelie, Wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej i Komisarz ds. Agendy Cyfrowej. "Informacja naukowa ma moc przekształcania naszego życia na lepsze - jest zbyt cenna by pozostawała zamknięta. Ponadto, każdy obywatel UE ma prawo do dostępu i korzystania z wiedzy gromadzonej przy wykorzystaniu środków publicznych".

Więcej informacji:
OPENAIRE:
<http://www.openaire.eu/>

Konkursy w ramach programu „LUDZIE”

MARIE CURIE IRSES

Projekty naukowe dotyczące dowolnej dziedziny wiedzy przygotowują konsorcja składające się z minimum 2 instytucji, ulokowanych w dwóch różnych krajach członkowskich i stowarzyszonych z 7. PR i jednej znajdującej się w kraju, z którym Komisja Europejska ma podpisaną umowę o współpracy naukowo-technologicznej, lub w kraju sąsiadującym z UE. Granty są przyznawane na okres od 2 do 4 lat. W ramach projektu można sfinansować wymianę pracowników naukowych, ale dopuszczalna jest również wymiana pracowników technicznych i kadry zarządzającej.

Termin zamknięcia konkursu upływa 17 marca 2011 r.

MARIE CURIE COFUND

Głównym celem CO-FUND jest zwiększenie międzynarodowej mobilności europejskich doświadczonych naukowców, a także zachęcenie do prowadzenia badań w krajach europejskich naukowców przebywających poza Europą. O fundusze mogą ubiegać się samodzielnie różnego rodzaju organizacje istniejące w krajach członkowskich UE lub krajach stowarzyszonych z 7. PR prowadzące lub zamierzające uruchomić jeden lub kilka programów stypendialnych skierowanych do indywidualnych naukowców na poziomie regionalnym, krajowym lub międzynarodowym. Termin zamknięcia konkursu upływa 17 lutego 2011 r.

MARIE CURIE CIG

Jest to nowa akcja, która zastępuje dotychczas istniejące granty reintegracyjne (Marie Curie ERG i Marie Curie IRG). Grant ma na celu wsparcie integracji naukowca w dowolnym kraju członkowskim UE lub stowarzyszonym z 7. PR, na przykład po zakończeniu wcześniejszego grantu. Aplikować mogą naukowcy ze stopniem doktora lub co najmniej 4-letnim stażem pracy badawczej. Naukowiec nie może realizować grantu

w kraju, w którym przebywał dłużej niż 12 miesięcy w ciągu ostatnich 3 lat. Grant jest przyznawany na okres od dwóch do czterech lat. Termin zamknięcia konkursu upływa 8 marca 2011.

Więcej informacji o konkursach na stronie Cordis w zakładce People.

KONFERENCJE I SZKOLENIA

Zachęcamy do odwiedzenia stron:

Krajowego Punktu Kontaktowego
www.kpk.gov.pl

Regionalnego Punktu Kontaktowego
www.rpk.ppnt.poznan.pl

Lokalnego Punktu Kontaktowego przy PP
www.fp7.pl

Informacje o konferencjach/szkoleniach są na bieżąco umieszczane na stronie Działu:

<http://intranet2.put.poznan.pl/dbniw>

(Sporządzono na podstawie:
Serwis Komisji Europejskiej,
Serwis KPK)
Zespół Punktu Kontaktowego
7. PR UE Dział Spraw Naukowych



DOKTORAT HONORIS CAUSA

dla prof. dr. hab. inż. arch.
Sławomira Gzella



II Nadwarciański Bal Karnawałowy

J. M. Rektor Politechniki Poznańskiej, prof. dr hab. inż. Adam Hamrol
serdecznie zaprasza na II Nadwarciański Bal Karnawałowy,
który odbędzie się w dniu 5 lutego 2011 w godzinach 20:00 - 4:00
w Centrum Konferencyjno-Wykładowym przy ul. Piotrowo 2 w Poznaniu.

Szczegółowe informacje: www.uroczystosci.put.poznan.pl

